



886

DEC 9 - 1920  
AUG 20 1921  
8. 21. 25.  
12. 14. 29  
OCT 5 '37  
JUN 4 - '58

Data  
vrotu

OK

D

907

1718

~~1077~~

D-1718



D 1718

16. 10. 1918

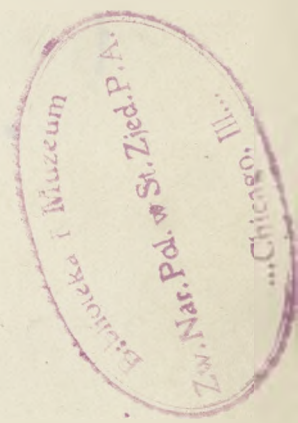
MUZEUM NARODOWE  
POLSKIE W RAPPERSWILU



D 1718

# MUZEUM NARODOWE POLSKIE W RAPPERSWILU

v



KRAKÓW  
NAKŁADEM DYREKCYI MUZEUM  
1906



---

DRUK W. L. ANCZYCA I SPOŁKI W KRAKOWIE.



## I.

### CZĘŚĆ HISTORYCZNA.

Dla znającego, choćby pobieżnie, dzieje wielkiej, jedynej w swoim rodzaju, z lat trzydziestych wieku zeszłego emigracyi naszej politycznej, emigracyi, która pod wpływem grających w niej zawsze hasła i ideałów, istnienie swoje zaznaczyła powołaniem do życia całego szeregu instytucyi, przechowaniu i podniesieniu ducha narodowego poświęconych, pojawienie się na obczyźnie Muzeum narodowego polskiego, przedstawia się jako fakt przyczynowo z charakterem wychodźstwa tego związany, jako fakt, który z biegiem czasu i w danym czasie tego momencie nastąpić musiał i nastąpił. Myślało o niem wielu, ba, zawcześnie może myślało nawet, skoro już w 1836 roku, Franciszek Zeltner <sup>1)</sup>, przy sposobności sypania kopca pamiątkowego na cześć Kościuszki w *sur le Loing* pod Fontainebleau, wystąpił z projektem założenia tamże Muzeum polskiego. Projekt był to, powtarzamy, przedwczesny: z jednej

---

<sup>1)</sup> Szwajcar rodem, były oficer wojsk polskich, przyjaciel i adjutant Naczelnika.

strony młoda jeszcze emigracya, żyjąca nadzieją rychłego z dnia na dzień powrotu do kraju, z drugiej kraj ostatnim pogromem zgnębiony, podjąć go należy nie były w stanie, pomimo więc sympatycznego przyjęcia, nie doczekał się urzeczywistnienia.

Lata wszakże mijały, kraj zwolna przychodził do siebie, emigracya, dojrzewając, zbyt różowych pozbywała się nadziei, a zorganizowawszy w sobie samej rodzaj odrębnego społeczno-politycznego ciała na obczyźnie, jakiegoś wśród państw państwa, własnem bytującego życiem, jęła wytwarzać i gromadzić życia tego puściznę: materiał muzealny, coraz obficiej i tak obficie, iż potrzeba założenia instytucji dla zesrodkowania i przechowania materiału tego przeznaczonej, z dniem każdym stawała się naglejszą. Aż oto, do wygasającego zwolna wychodźstwa z lat trzydziestych, spłynęła falą emigracya lat sześćdziesiątych, uzupełniając przerzedzone kadry, na długie znów lata istnienie wygnańczego organizmu gwarantując. Równocześnie i w kraju, świadectwa i pamiątki, stuletnich już wówczas walk naszych o niepodległość, porozpraszane, w ukryciu, prześladowane, nito zarazki nowych na przyszłość buntów, nigdzie w granicach trójrozbioru spokojnego znaleźć nie mogąc kąta, domagały się coraz natarczywiej bezpiecznego przed prześladowaniami i zagładą schronienia. Jak nigdy dotąd, sprawa stawała się sprawą na czasie, no i jak zwykle w tych warunkach, znalazł się człowiek, co odczuwając potrzebę chwili, nie zawahał się, na własne rzecz biorąc barki, całe poświęcając celowi temu mienie i niepośle-

dnia ducha energię, powołać do życia instytucję, której na imię: Muzeum narodowe polskie w Rapperswilu.

Monumentum exegisti, pisał przed trzydziestu z okładem laty, do hrabiego Władysława Broel-Platera, Bohdan Zaleski, winszując założycielowi Muzeum Narodowego dokonanego dzieła, a choć nie wszyscy, w kraju zwłaszcza, z równem zrozumieniem znaczenia i wartości nowej instytucyi, powstanie jej powitali, wielu zaś wprost racyi bytu jej odmówiło, Muzeum jednak, acz z ciężkimi bardzo zrazu borykając się warunkami, jako prywatne niemal Platera «przedsiębiorstwo», przetrwało krytyczne narodzin chwile i świadcząc tem niezbitcie o prawach swoich do istnienia, szybkim i bogatym rozrostem, w ciągu zaledwie lat trzydziestu dosięgło obecnej, wcale poważnej, a jak na stosunki nasze, zgoła poważnej miary.

Szczególnym zbiegiem okoliczności, jak przed laty, pobudką do projektu ufundowania na obczyźnie Muzeum polskiego był kopiec pamiątkowy na cześć Kościuszki, w *sur le Loing* sypany, tak i tym razem, pamiątkowa kolumna stułetniej rocznicy Konfederacyi Barskiej i walk naszych o utraconą wolność, w Rapperswilu wzniesiona, asumpt dała do zbudowania trwalszego walecznym pomnika. Inicytorem kolumny barskiej był również Plater, fakt zaś, iż na pomieszczenie jej, drobne kantonu St. Galleńskiego wybrał miasteczko, mimo że pierwszorzędne w Szwajcaryi, Zurych n. p., przyjęcia jej oświadczyły gotowość, przemawia za tem, jako

już wtedy myśl założenia Muzeum, z którą, jak sam oświadczył, lat kilkanaście nosił się ustawicznie, w postanowienie przerodziła się w nim stanowcze, niezwłoczne jej urzeczywistnienia. Oto znęciło go do Rapperswilu stare hrabiów »na Rappertschwylu« zamczyisko, w romantycznym wielce nad jeziorem zurychskim położeniu, którego mury zewnętrzne w zupełnym jeszcze zachowaniu, gotową niemal a jak wymarzoną, po odpowiednim, pozornie łatwym odbudowaniu wnętrza, siedzibą dla zamierzonego Muzeum służyć mogły.

Z właściwą sobie tedy energią i tą we wszystkim charakteryzującą go rzutkością, raz rzecz postanowiwszy, zabrał się Plater do dzieła i mimo stawianych mu na razie przez samą gminę rapperswilską, właścicielkę zamku, trudności, przy pomocy przyjaznego nam wielce, dr. Teodora Curti'ego, byłego gminy tej przewodnika, w rok już niespełna po wystawieniu kolumny barskiej, bo 18 lipca 1869, pierwotną, na lat 99 obowiązującą a dolnej jeno części zamku dotyczącą zawarł umowę. Mocą tejże miasto odstępowало część tę za opłatą 100 fr. rocznie, obowiązując wszakże dzierżawcę, względnie zaś jego spadkobierców, do poniesienia kosztu restauracyi, utrzymywania murów w dobrym stanie i zagwarantowania wstępu wolnego do mającego powstać Muzeum mieszczanom rapperswilskim, których liczono wówczas 300 rodzin.

Byle corychlej do upragnionego przystąpić dzieła, przyjął Plater, między innemi, niewygodny warunek, odbudowę zamku terminem dwudziestoletnim określając i załatwiwszy się z gminą, bezzwłocznie do robót

przystąpił, kierunek ich, znanemu już sobie, twórcy kolumny barskiej, profesorowi politechniki zurychskiej, Juliuszowi Stadlerowi powierzając. Gdy wszakże zwrócone jednocześnie do kraju wezwania o składki na rzecz powstającej instytucji, w przybliżeniu nawet spodziewanego nie dały wyniku, wydatki zaś w zastraszający rosły sposób, Plater, nie czekając wykończenia robót, w przekonaniu zapewne, iż Muzeum istnieniem swoim faktycznym łacniej ofiarnością pobudzi społeczną, dwie górne zaledwie przygotowawszy sale<sup>1)</sup> wraz z przedsionkiem, które, nawiasem mówiąc, na pomieszczenie zaczątku zbiorów, aż nadto starczyły, do otwarcia nowego zakładu przystąpić postanowił. Dokonał go w dniu 23 października 1870 r., a więc w rok już po zawarciu umowy, i wobec 200 zaproszonych osób, uświęcił aktem, podpisanym przez obecnych, wedle którego »Muzeum historyczne polskie«, uznane »własnością narodową«, obrazem miało być Polski pod względem »historycznym, naukowym, literackim i artystycznym«.

Omijając tedy, obchodząc i odraczając wszelkie trudności, Muzeum otwarto; odsunięte wszakże na razie, jak ta »powrotna« nawróciły »fala«, by całym ciężarem spaść na barki założyciela, a ciężarem nielada. Trzeba było odnawiać gmach dalej, no i utrzymać założone Muzeum, a społeczeństwo, jeżeli się odzywało, to przeważnie z krytyką. Kolumna jeszcze barska, sama jedna, kosztowała 11.000 fr., z czego zaledwie

---

<sup>1)</sup> Dzisiejsze: schodową i portretową.

3807 pokryły składki. Z nowym zakładem działo się gorzej: już z początkiem 1871 roku, koszt restauracyi zamku i administracyi Muzeum wynosił 39.844 fr., a na to wpłynęło składek 4.819<sup>1)</sup>.

Uginały się barki założyciela, nie ugięły się jednak. W dniu 23 kwietnia 1871 r. nową zawarł z Rapperswilem umowę, dopełnioną następnie dwoma dodatkowymi artykułami w dniach: 31 grudnia 1886 i 10 czerwca 1888 r. Mocą tak zmodyfikowanego kontraktu, cały zamek wraz z wewnętrznymi i zewnętrznymi podwórzami, z wyjątkiem dwóch wież: strażniczej i zegarowej, przechodził na użytek dzierżawcy i jego spadkobierców aż do dnia 30 czerwca 1970 roku, za opłatą 100 fr. rocznie, pod rygorem atoli podniesienia czynszu do 200 i 300 fr., gdyby odnowienie drugiego, następnie zaś trzeciego piętra nie nastąpiło w oznaczonych terminach, a nawet odebrania dwóch wzmiankowanych pięter w razie zupełnego zaniechania przebudowy. Z chwilą opuszczenia zamku, wszelkie do niego stale przytwierdzone przedmioty, w kompleks niejako murów wchodzące, pozostać miały na miejscu.

Zapewniwszy tym sposobem nowej instytucyi pomieszczenie wygodne na szereg lat długi, zajął się jednocześnie Plater prawem jej uosobieniem wobec władz szwajcarskich, uorganizowaniem jej wewnętrznem, jakoteż określeniem stosunku jej i przynależności do kraju. Szeregiem aktów i deklaracyi, a zwłaszcza »Aktem fundacyi« z dnia 14 kwietnia 1881 r., oddał Plater

---

<sup>1)</sup> W tem 1000 fr. od Napoleona III.

nowo-założone Muzeum na własność Narodowi Polskiemu, z warunkiem, iż do czasu objęcia go w posiadanie przez Rząd Narodowy niezależnej Polski, będzie istniało, jako samodzielna instytucja pod zarządem dyrekcji, której kierunek i skład założyciel zastrzega sobie za życia, a złożonej w pierwszym komplecie z Józefa Ignacego Kraszewskiego, Agatona Gillera, Stefana Buszczyńskiego, Henryka Bukowskiego i Władysława hr. Tarnowskiego. Po śmierci założyciela skład ten dyrekcji dopełniać się miał samowolborami. Akt powyższy oddawał Muzeum polskie, jako instytucję samoistną, pod opiekę praw i zwierzchności kantonu St. Gallen, trzy zaś kopie aktu złożono w archiwach: kantonalnem, miejskiem i muzealnem.

W szerokich zrazu granicach obracać się miała działalność nowej instytucji, grupując dokoła siebie cały szereg zakładów, mniej więcej pokrewnych, stanowić dla społeczeństwa potężne ognisko »organicznej« pracy, w różnych pracy tej dziedzinach; nie brakło bowiem nawet pomysłu »wystawy nieustającej rolniczo-przemysłowo-artystycznej w gmachu muzealnym«. Samo Muzeum, poza charakterem »przybytku nietykalnego zabytków naszych historycznych« i rolą »dawania świadectwa prawdzie przed Europą«, w programie zadań swoich mieściło wydziały: stypendyalny, zapomóg dla księży zesłanych na Syberję, i polemiczny, nie mówiąc już o działalności wydawniczej, na zbiorach opartej muzealnych, energicznie zrazu, przy udziale Kraszewskiego i Gillera prowadzonej. Zamiary te, poparcia społecznego pozbawione niestety, odpadały z ko-

nieczności jedne za drugimi, świadczyły jednak wymownie o niespożytej energii i znamienitej sile duchowej i umysłowej założyciela, w którym może administrator jedynie, pozostawał w tyle za organizatorem i projektodawcą.

Wedle pierwszego statutu muzealnego do składu urzędników, oprócz dyrektora i kuratora zakładu w osobie Platera, należeć mieli: konserwator, bibliotekarz, kustosz, kasyer i sekretarz. Na razie jednak nadzór bezpośredni i administracya<sup>1)</sup> spoczęły w ręku dra Curti'ego (do śmierci jego w 1872), współcześnie zaś, bo od zimy 1870 r., urzędował kustosz. Był nim Antoni Miernicki, emigrant, uczestnik powstania w 1863 r., który z dodanym sobie do pomocy odźwiernym, cały stanowili personal urzędniczy, z wyborem bowiem konserwatora nie łatwo szło jakoś i dopiero z wiosną 1872 r., po nieudanych staraniach o pozyskanie na to stanowisko Karola Forstera, zajął je Franciszek Duchński. Prawie jednocześnie ustąpił z posady Miernicki, którą po nim oddano Stanisławowi Krupskiemu; ale i ten wraz z Duchńskim podali się niebawem do dymisyi. Odtąd posada konserwatora została niezajęta, kustoszem zaś mianował Plater Józefa Radomińskiego. Ten ostatni wytrwał na stanowisku aż do śmierci swojej, t. j. do 1889 r., sprawując urząd przy udziale sporadycznie dodawanych mu pomocników, do których należał, między innymi, Stanisław Biechoński.

---

<sup>1)</sup> Plater bowiem nie mieszkał w samym Rapperswilu, lecz w majątności własnej pod Zurychem, w Broelbergu.



Na roku 1889, roku śmierci założyciela, zamyka się pierwszy okres istnienia Muzeum, okres powstawania instytucji, okres nieustannej o byt walki, która do cna niemal wyczerpawszy majątek osobisty Władysława Platera, bytowi temu w końcu zagroziła poważnie.

To też niełatwe czekało zadanie pozostałych przy życiu, a na wypadek śmierci założyciela, wyznaczonych przez niego członków zarządu: Henryka Bukowskiego i Stefana Buszczyńskiego. Przedewszystkiem powiększyć wypadało koło osób, na których spocząłby ciężar zawiadywania instytucją, istotnie »wiszącą na włosku«, dla której pomoc jaknajliczniejszego grona ludzi dobrej woli stawała się wprost koniecznością. Jeszcze za życia Platera zaproszeni zostali do udziału w zarządzie: Józef Gałęzowski i ks. Antoni Krechowicki, wówczas jednak mianowanie to nie wydało się władzom uprawnione i dopiero ze śmiercią założyciela, na zasadzie przysługującego uznanym uprzednio członkom zarządu prawa samodoboru, zyskano potwierdzenie. Teraz więc ukonstytuował się zarząd, złożony z czterech wymienionych tu osób, z Józefem Gałęzowskim, jako dyrektorem z wyboru.

Z likwidacją spadku po Platerze, dzięki zrzeczeniu się pretensyi wszelkich ze strony rodziny, poszło względnie łatwo, choć zamknięto ją dopiero w roku 1892. Pasywa jednak okazały się większemi od aktywów. Muzeum dziedziczyło sumę 20.000 fr., zahypotekowaną na imię swoje na willi Broelbergu, i aby tego nie stracić, pokryć musiało niedobór masy, 6328 fr.

wynoszący. Weszło nadto w posiadanie części nieruchomości i biblioteki zmarłego.

Uregulowanie bieżących rachunków w znacznej mierze oparło się na kieszeniach nowego zarządu, którego kłopoty powiększyły się jeszcze ze śmiercią dotychczasowego kustosa, Józefa Radomińskiego. W warunkach, w jakich znajdowało się Muzeum, wyszukanie następcy na to stanowisko, niczem na synekurę nie zakrawające, nielada przedstawiało trudności. Usunął je Włodzimierz Rużycki de Rosenwerth, emigrant, były żołnierz z 1863 r., który jeszcze za życia Platera, wobec ciężkiej a przewlekłej choroby poprzednika swojego, czasowo doglądając instytucji, podjął się teraz objąć kustoszostwo na stałe, jedyny naówczas urząd muzealny.

Pierwsze i co naglejsze zwalczywszy trudności, nowy zarząd, t. z. Rada, o komplecie podniesionym z biegiem czasu do piętnastu członków, zajęła się utrwaleniem podstaw bytu, odrodzonej, rzec się godzi, instytucji. W celu zjednania jej jaknajliczniejszego koła zwolenników i możliwie stałego przywiązania ich do niej, zorganizowano rodzaj Towarzystwa, składającego się z członków czynnych, honorowych i korespondentów. Pierwszych podzielono na dwie grupy: zwyczajnych, wpłacających do kasy muzealnej 5 do 300 fr. rocznie i wieczystych, z opłatą 300 fr. i więcej. Honorowi i korespondenci, od wszelkich opłat zwolnieni, zobowiązani są jedynie do moralnego popierania instytucji. Osobną kategorię członków stanowią fundatorowie, t. j. osoby, które od-

dały znaczniejsze usługi lub też poczyniły zapisy na rzecz zakładu. Członkowie zwyczajni Towarzystwa mają prawo wolnego wstępu do Muzeum, honorowi zaś i korespondenci prawo ponadto udziału w publicznych posiedzeniach zarządu z głosem doradczym. W ostatnich czasach, bo na posiedzeniach zjazdu Rady w 1902 r., uchwalono powołać do udziału w trosce o byt i rozwój zakładu t. z. członków wspierających. Zaliczają się do nich osoby zobowiązujące się do stałej, rocznej składki 5-ciofrankowej.

Wspomniane tu zarządzenia i skrętna, ściśle ze stanem rzeczy licząca się administracja nowego zarządu sprawiły swoje. Już z rokiem 1889, pod wszelakimi względami dla Muzeum najgorszym, niedobory ustały, położenie finansowe jęło poprawiać się stale, tak, iż w roku 1892 zarząd znalazł się w możności odłożenia pewnej sumy na żelazny kapitał, z przeznaczeniem na ten cel 20.000 fr., zahipotekowanych na Broelbergu, wraz z wpływami od członków wieczystych Towarzystwa. W następstwie wszakże postanowienie powyższe zmieniono o tyle, że kapitał żelazny, wynoszący obecnie (rok 1906) 32.676 fr., tworzy się jedynie i narasta ze składek członków wieczystych.

Najpilniejszym zadaniem nowego zarządu było przeprowadzenie, na mocy kontraktu z gminą wymagalnego, wykończenia restauracji zamku, rzecz można, ledwo że napoczętej dopiero. Po uzyskaniu przedłużenia terminu pierwotnego, odnowiono piętra: drugie i trzecie, poczem i piętro pierwsze odpowiednio do całości dostroić wypadło. Przerobiono nadto parter, na któ-

rym, oprócz mieszkania dla kustosa i woźnego, pomieszczono urządzenia do centralnego, parowego ogrzewania zamku służące; wreszcie zbudowano, poważnym nakładem grosza, osobne wejście na jedną z wież strażniczych, a mianowicie zegarową, które przedtem z wnętrza prowadziło zamku, skutkiem czego strażnik zegaru zmuszony był dostawać się do niej przez lokal muzealny. Kosztownej restauracji dokonano o siłach własnych, w granicach normalnych obracając się budżetów, wydając kilkadziesiąt tysięcy bez najmniejszego dla podstaw bytu instytucji uszczerbku.

Niebawem w staraniach o zewnętrzne urządzenia Muzeum, nowy przybył wydatek: przekazano Rapperswilowi serce Kościuszki. Cennej ponad wszystko pamiątce odpowiednie należało obmyśleć pomieszczenie. Przeznaczono na ten cel parter północnej podwórzowej baszty i przerobiono go na kaplicę, znaczną część kosztów znowu własnymi opędzając siłami, wezwane bowiem do składek na ten cel społeczeństwo, w drobnej tylko mierze pomoc dało od siebie.

Jednem słowem, w okresie czasu od 1889 do 1897 r., niespełna tedy dziesięcioletnim, nowe niejako stanęło na nogach Muzeum, nicią jedynie wspólnej idei z poprzednim, Platerowskim, związane, z idei tej zrodzone, ale własnym już tchem żyjące, z prywatnego niemal, w iście narodowe przedzierzgnięte, choć jeszcze, niestety, nie o naród, ale grono raczej ludzi dobrej woli oparte, z pomiędzy których nazwisko nieodżałowanej pamięci Henryka Bukowskiego obok nazwiska założyciela, w jednym staje rzędzie.

Tak tedy, po chaotycznym niemal peryodzie »powstawania«, instytucya nad miarę i środki rzutka zrazu, w peryod weszła »ustalania się«, ku pełnemu zabezpieczeniu jutra dążący. Nowy zarząd, wychodząc z założenia, iż tylko silna finansowa podstawa dostateczną przyszłości stać się może rękojmią, przede wszystkim celu tego starał się nie tracić z oczu. Porzucić wypadło niejedną piękną myśl, wyrzec się niejednego na szerokie rozmiary zakrojonego projektu a porzucić i wyrzec nie dla braku zrozumienia myśli pięknych i projektów szerokich, ale właśnie w zamiarze przygotowania im odpowiedniego gruntu i środków. Tak pojęte zadanie nowej Rady, poparte nadto »zaraźliwym«, że się tak wyrazimy, przykładem niezwykłej ofiarności na rzecz Muzeum ze strony ś. p. Bukowskiego, zaufaniem ku zakładowi natchnęło tę i ową z osób, które, przychylnie mu w zasadzie, a poczuciu ofiarności obywatelskiej nie obce, pewności jeno szukały i przeświadczenia, iż ofiarność ta ich nie pójdzie na marne. Muzeum zyskało tedy, wraz z poprawą ogólnego stanu interesów, kilka poważnych anonimowych zapisów, dożywociami wprawdzie na czas jakiś jeszcze nieuruchomionych, które same już jednak zapewniają mu beztrętne jutro; sporadycznie zaś dostające mu się legaty, jak niedawny zapis ś. p. Feliksa Saniewskiego, a najświeższe ś. p. Józefa Zubrzyckiego, Julii Milewskiej i Cypryana Jaworskiego, jutra tego ze spokojem wyczekiwać pozwalają. Przekazane wreszcie ostatnimi czasy fundusze biblioteczno-wydawnicze umożliwią energiczniejsze prowadzenie dalej działal-

ności wydawniczej, na materyałach muzealnych opartej, żywo zrazu, jak to wspomnieliśmy, w okresie Platerowskim podjętej, w zbiorowych zwłaszcza i peryodycznych wydawnictwach: »Album Muzeum« pod redakcją Kraszewskiego i »Wieńca« pod redakcją Gillera, ale która nie ustawała i później, dowodem czego: pomnikowa monografia »Kościuszki« Korzona, katalogi zbiorów: kościuszkowskich, mickiewiczowskich, kopernikowskich, nie mówiąc już o wydanych świeżo »Pismach« Franciszka Duchńskiego.

Tu miejsce na wzmiankę o funduszach stypendyalnych: Krystyna hr. Ostrowskiego, imienia Tadeusza Kościuszki i historyczno-literackiego, pod zawiadywaniem Rady muzealnej zostających. Objawem są one również tego zaufania do instytucyi, bez którego żadna szerzej zakrojona akcja społeczna ani rozwinąć się, ani owoców wydać nie byłaby w stanie.

Starania wreszcie o stopniowe, w miarę sił i możności uporządkowywanie zbiorów i uprzystępnienie ich dla celów naukowych, już z rokiem 1892, skoro tylko poprawa stosunków finansowych pozwoliła na to, występują na jaw wzmocnieniem sił urzędniczych, a mianowicie ustanowieniem posady bibliotekarza, a następnie pomocnika kustosza, która to ostatnia wszakże, zgodnie z potrzebą chwili na posadę pomocnika bibliotekarza przemienioną została.

Odkładając do części opisowej niniejszego przewodnika zobrazowanie systemów przyjętych w porządkowaniu i układzie poszczególnych działów muzealnych, słowo tu jeszcze dorzucamy objaśnienia, manipulacyi

kancelaryjnej, a mianowicie zapisowej dotyczące, nie obojętne może łaskawym na Muzeum ofiarodawcom. Owóż przybywający do zbiorów przedmiot czy to z daru, czy z kupna, czy wymiany, niezwłocznie bywa (jeśli nie jest częścią jakiejś większej całości, uporządkowania wymagającej uprzedniego) zapisany w księdze ogólnej przybytków pod datą i numerem bieżącym i zaopatrzony w sygnaturę w formie ułamka, którego licznik powtórzeniem jest liczby porządkowej z księgi, mianownik zaś datę roku oznacza, każdego bowiem roku liczby porządkowe rozpoczynają się od jedynki. Na podziękowaniu muzealnem a zarazem pokwitowaniu wystawianem, jeżeli przedmiot z daru pochodził i nie został anonimowo lub bez adresu przysłany, mieści się zawsze wspomniana wyżej sygnatura, ofiarodawca tedy zawsze i z największą łatwością sprawdzić może w księgach pozycje obchodzące go bliżej. Przesyłki anonimowe i bezadresowe notowane są rok rocznie w sprawozdaniach muzealnych systemem alfabetycznym, gdzie, byle w przybliżeniu data przesłania była wiadomą, odnaleźć je łatwo.

Pragnących zapoznać się bliżej z dziejami instytucji omawianej, do uprzednich wydawnictw tejże odsyłając <sup>1)</sup>, przechodzimy z kolei do części opisowej zbiorów, właściwego po Muzeum przewodnika.

---

<sup>1)</sup> Rzut oka na dzieje Muzeum narodowego w Rapperswyłu (1869—1893). Kraków 1894.

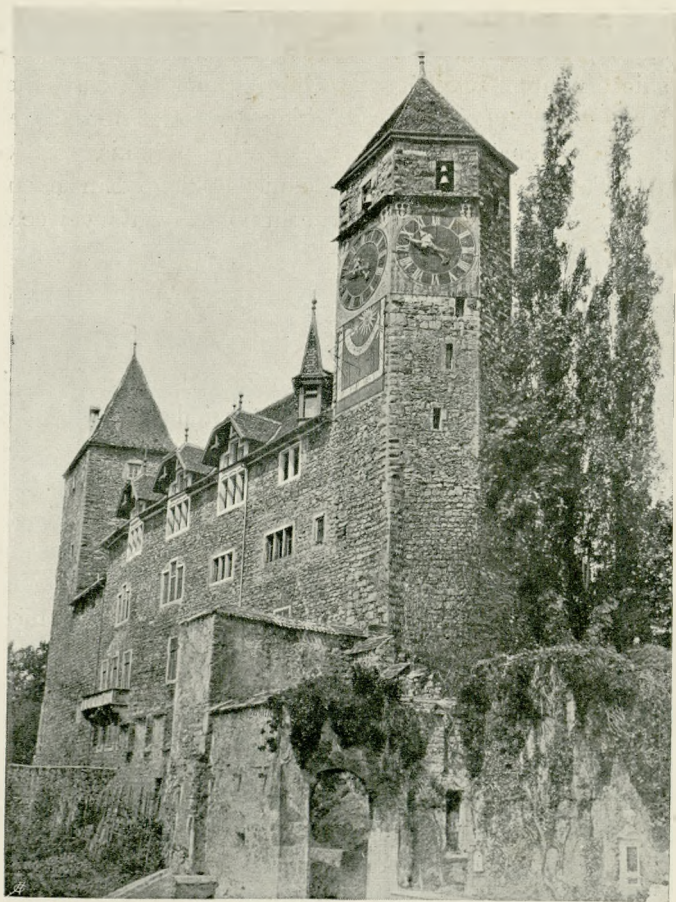
## II.

### CZĘŚĆ OPISOWA.

Zamek rapperswilski, siedziba muzeum polskiego, zbudowany jest na wzgórzu, t. z. Herrenbergu, z północno-zachodniej strony miasta, wrzynającym się w jezioro zurychskie. Składa się z trzechpiętrowego gmachu, zwróconego frontem na południe, a ujętego w dwie wieże od wschodu i zachodu. Dopełnia budowli niewielkie, omurowane podwórze wewnętrzne, w krużganki strzelnicze opatrzone, a basztą od północy zamknięte. Starymi porosły bluszczami, otoczony terasami zdobnie podmurowanemi granitem, stanowi zamek malowniczą całość, dla siebie samej godną widzenia, nie mówiąc już o wspaniałym od stóp jego rozlegającym się widoku.

Widok ten, zwłaszcza z porastającego wzgórze zamkowe szpaleru lipowego (*Lindenhofu*), przedstawia się niezwykle. Od południa, zachodu i północy, szeroko rozlane jezioro, na niem dwie wysepki, z których jedna: Ufenau, ze starożytnym kościółkiem, pamiętna pobytem i śmiercią głośnego rycerza reformacji





Zamek w Rapperswilu.

Ulrycha von Hutten. Od wschodu zębate, nagie rysują się cyple Sentisu, bliżej dolina Linthu i zwały górskie śnieżnym uwieńczone Glärnischem. A dalej zielone stoki podgórza zurychskiego, ze szczytem Etzel, zaopatrzonym w oberżę, w której czas jakiś przebywał Towiański, po drodze do niedalekiego Einsiedeln, Częstochowy szwajcarskiej i celu pobożnych wycieczek »mistrza« i »braci«.

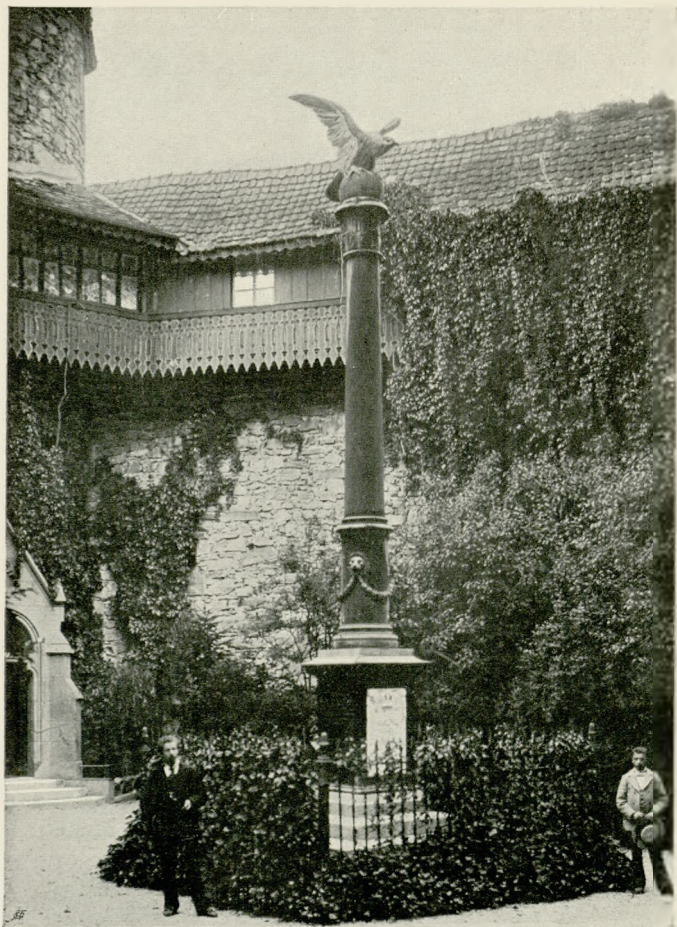
## PODWÓRZE.

Z „*Lindenhofu*“ główne do zamku prowadzi wejście. Ponad bramą, na podwórze wiodącą, herby widnieją Korony i Litwy i popiersia kamienne Kazimierza Wielkiego i Jadwigi, dzieło Jerzego Struwego. Minąwszy ją, stajemy przed kolumną »barską« i tuż obok w baszcie pomieszczonem mauzoleum Kościuszki.

**Kolumna barska** <sup>1)</sup>. Fundowana za inicjatywą Władysława Platera ze składek publicznych, odsłoniętą została 16 sierpnia 1868 r. Dziełem jest profesora politechniki zurychskiej, Juliusza Stadlera. Wysoka 28 stóp, z orłem na szczycie, gotującym się do wzlotu, opiera się na marmurowym cokole i trzech granitowych schodach, kratą obwiedzionych. Białe marmurowe tablice w cokółk oprawione, obok herbów Polski, mieszczą daty wytyczne stułetniej walki naszej o nie-

---

<sup>1)</sup> Wznosiła się uprzednio na zewnątrz zamku, obalona wszakże przez burzę, po odnowieniu, t. j. zastąpieniu środkowej rozbitej części, pierwotnie marmurowej, żelazną, przeniesioną została na obecne jej miejsce.



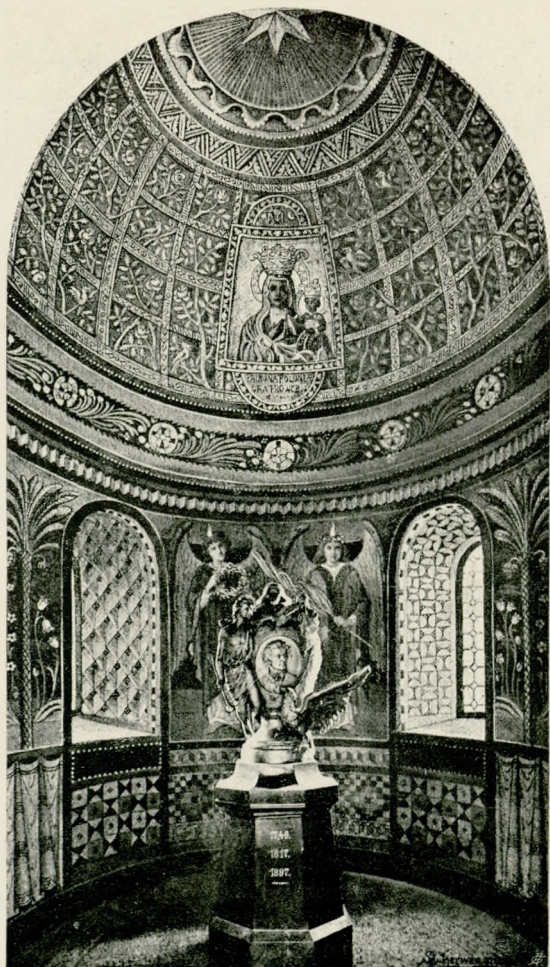
Kolumna barska.

podległość i napis w czterech językach: »Niepożyty duch Polski... protestujący przeciw ciemnącej go przemocy, z wolnej ziemi Helwetów przemawia do sprawiedliwości Boga i świata«.

**Mauzoleum Kościuszki** mieści w sobie serce Naczelnika. Jak wiadomo, ukochanej zapisane chrzestnicy, Emilii Zeltnerównie, wraz z ręką tejże przeszło do rodziny hr. Morosinich, która je w roku 1895 zwróciła Ojczyźnie, oddając je pod straż Rady muzealnej. Pomieszczone pierwotnie w górnych kondygnacjach baszty, przeniesione zostało uroczyście w dniu 11 sierpnia 1897 r. do zbudowanego na parterze jej Mauzoleum. Skromny, ostrołukowy portyk, do rodzaju prowadzi przedsionka, z tego zaś oszklone drzwi żelazne, ażurowe do właściwej krypty. Stanowi ją kragła, sklepiąna kapliczka, której środkiem, na cokole trzy daty: 1746, 1817 i 1897 mieszczącym, urna stoi pomysłu i wykonania Wincentego Trojanowskiego. Posiada ona tu jednak obrazowe tylko znaczenie, serce naczelnika bowiem spoczywa w skrzynce metalowej, w ścianę północną baszty wmurowanej.

### PRZEDSIONEK.

Stajemy z kolei w przedsionku samego Muzeum. Jedynem tylko i to od podwórza oknem opatrzony, dostatecznego zatem nie posiadający oświetlenia, posłużył głównie na pomieszczenie szeregu odlewów gipsowych z rzeźb Wiktora Brodzkiego i dwóch prac pani Hanny Pojawskiej, z domu Miłkow-



Mauzoleum Kościuszki.

skiej. Z pomiędzy kilku mniej wybitnych, znajdujących się tu okazów, wymieniamy:

**Wieniec** z obchodu lwowskiego półwiekowej rocznicy stracenia przez powieszenie w d. 3 lipca 1847 r. we Lwowie: Teofila Wiśniowskiego i Józefa Kapuścińskiego, ofiar ruchu galicyjskiego z 1846 r. Wieniec ten składa się z kilku tysięcy biletów z drukowanymi nagłówkami różnych towarzystw i korporacji i podpisami członków tychże.

**Wzór na gobelin.** Dużych rozmiarów płótno olejne Wincentego Trojanowskiego. Przedstawia herby: Piastów, Jagiellonów, elekcyjnych królów Polski i dwóch jej stolic: Krakowa i Warszawy. Zgodnie z przeznaczeniem swym malowidło wykonane jest naodwrot.

### SALA SCHODOWA <sup>1)</sup>.

Z przedsionka schodami, ponad któremi zwiesza się lampa kościelna z Króz, przechodzimy do sali Schodowej, skąd wejścia do sal pierwszego i schody na drugie piętro prowadzą. Piętno jej wybitne nadają rozstawione w niej popiersia, od których też przegląd rozpoczynamy:

---

<sup>1)</sup> Tak w tej, jak i w innych salach, okazy różnego charakteru i treści mieszczących, dla łatwiejszego oryentowania się, okazy te łączymy w grupy mniej więcej jednorodne, jak n. p. popiersia, portrety, obrazy, medaliony i t. p. Przy wyszczególnianiu zaś przedmiotów, o ile specjalnych nie dajemy określeń i z wyjątkiem sali Schodowej, rozpoczynamy zawsze przegląd ich z lewej strony od wejścia i to dla każdej grupy z osobna, kolejną następnie wymieniając je dookoła sal.

**Popiersia.** Na wprost schodów, po obydwóch stronach drzwi, prowadzących do sali Portretowej, biusty: z prawej hr. Władysława Broel Platerra (516) założyciela Muzeum, z lewej hr. Krystyna Ostrowskiego (558), zapisodawcy krociowego funduszu stypendyalnego, zawiadywanego przez Radę Muzealną, dłuta Bogdańskiego. Zwracając się w głąb sali, w lewo: popiersie Szopena (548) przez Wiśniowieckiego; Władysława Niegolewskiego (2083) obrońcy praw narodowych w Poznańskim; Ludwika Nabiela (547), belwederczyka, p. Gujskiego; dalej u wejścia do sali mundurowej, Bohdana Zaleskiego (544), p. Marcinkowskiego; wreszcie w rogu generała Dwernickiego (539).

Po prawej stronie klatki schodowej, marmurowe popiersie Kraszewskiego (549), p. Brodzkiego; także hr. Ireneusza Załuskiego (552), p. Łubieńską z Hausnerów i Niemcewicza (550), p. Władysława Oleszczyńskiego. Oddzielnie stoi brązowe popiersie Jana III-go (557), p. Brodzkiego.

**Portrety.** Mieści się ich w sali omawianej dwańście, z tych wymieniamy: w lewo, w głębi sali, portret konny w stroju powstańczym z 1863 r. Włodzimierza Rużyckiego de Rosenwerth (543), p. Jana Chelmińskiego; pastelowy Ludwika Mierosławskiego (2073); Matuszewicza (555), dzielnego przywódcy powstania na Litwie; pułkownika Radziszewskiego (2239).

Po prawej stronie: portret króla Jana III (562), p. Józefa Malińskiego i dwa stare, na drzewie malo-

wane temperą portrety biskupów: Jana Karola Konopackiego (566) i Mikołaja Szyszkowskiego (565). Ponad popiersiem Platera, kredką wykonany wizerunek zasłużonego dla Muzeum zbieracza, Henryka Bukowskiego (1601).



»Bitwa pod Stoczkiem« Rosena.

**Obrazy.** Z szesnastu zawieszonych tu obrazów wymieniamy: po lewej stronie płótno Walerego Eliasza »Matka Jagiellonów« (520). [Tytuł i pomysł wzięty ze szkicu historycznego Szajnochy. Przedstawia scenę narady mieszczaństwa wiedeńskiego w kościele Karmelickim nad smutnym losem sierót po cesarzu Albrechcie, księżniczki Elżbiety, późniejszej małżonki Kazimierza Jagiellończyka i Władysława Pogrobowca]; dalej obrazek Hermana Loe-schin'a (2238), malowany na drzewie a przedstawiający scenę bitewną z 1863 r.

Ścianę między oknami od podwórza zajmują płó-



tna: Rosena (537) »Bitwa pod Stoczkiem«, atak jazdy polskiej na armaty moskiewskie; Józefa Brandta (305) »Obrona zaścianka«; Lempkego (2242) »Karol X. pod Warszawą« i obrazek (545) rzeź galicyjską ilustrujący.

Na ścianie w głębi: Władysława Ciesielskiego (2202) »Chrzest Litwy«; Roberta Fleury (541) »8 kwietnia 1861 r. w Warszawie«; Gembarskiego (540) »Strzelec konny polski« i Eliasza (530) »Hussarz« i (536) »Lisowczyk«.

Na ścianie prawej: Eliasza (597) »Pratulin«, rzeź Unitów przedstawiający i dzieło podobno jednego z bernardynów lwowskich z XVIII wieku (564): sche-



»8 kwietnia 1861 r. w Warszawie« R. Fleury.





»Polska« J. Maszyńskiego.

matyczne przedstawienie postaci strojnych w kontusze mundurowe o barwach ziem i województw polskich.

Keson lewy sufitu wypełnia alegoryczne płótno Juliana Maszyńskiego (2235) »Polska«.

**Rzeźba** (do której tu i medaliony portretowe włączamy). Dołem lewej ściany trzy płaskorzeźby: Bęłtowskiego (522) polowanie na niedźwiedzie w obecności Zygmunta Starego i Bony; Łubieńskiej (521) »Galatea« i alegoryczna figura (523) »La Pologne«.

We framudze okna ściany prawej: zbiór utworów Wincentego Trojanowskiego, złożony z 14-tu we wspólnej oszklonej ramie (2182) medalionów gipsowych i rozwieszonych osobno: brązowego medalu Sienkiewicza (2176) (awers i rewers); oprawnych

razem medalionów: Kossuta i Duchieńskiej (2236) i medalionu Paderewskiego (2287).

**Chorągwie.** Na prawym kesonie sufitu rozpięto: dwie chorągwie (536), przesłane z Anglii wraz z adresem o 100.000 podpisach (patrz pokój »Przyjaciół Polski«) w 1832 r. na ręce Władysława Platera w hołdzie dla Polski i chorągiew (2152) z 1863 r., t. zw. »Rzeczypospolitej gminowładnej« pomysłu Szymona Weryhy Darowskiego.

**Przedmioty pamiątkowe.** Na przedniej ścianie, w ramę za szkłem oprawny obrus (560), ofiarowany w 1677 r. Janowi III przez mieszkańców Gdańska. [Z nicianej przędzy o niebieskim na białym tle deseniu, przedstawia środkiem w wieńcu laurowym trzech biskupów przy ołtarzu, z których jeden wznosi dwie korony ponad głowami kłęczących: króla i królowej. Po bokach wieńca herby Sobieskich i Gdańska, dokoła zaś napis: »*Vivat Johannes, vivat Rex Poloniae, vivat Regina*«. U dołu, pod wieńcem, dwóch aniołów z koroną i mieczem a poniżej niemiecki wiersz z życzeniami dla króla i królowej. Pod wierszem podpis: »*Anno — Joachim Arndt — 1677*«]. W lewo od wejścia do sali »portretowej«, za szkłem oprawny wieniec dębowy (518) przez Węgrów ofiarowany Władysławowi Platerowi; u wejścia na schody drugiego piętra w oprawie »Złota chramota« (556), t. zw. odezwa do ludu rusińskiego z 1863 r.

**Gabloty.** Ustawione w lewej połowie sali dwie gabloty zawierają: jedna, wykopaliska i zabytki epoki przedhistorycznej; druga, okazy do dziejów kultury ukraińskiej, gromadzonych w niej stopniowo z daru Franciszka Rawity Gawrońskiego. Oszkloną s z a f e, u wejścia do pokoju Lenartowicza, wypełniają

wykopaliska ze Środy i Nadziejowa w Poznańskim, dar S. Żychlińskiego.

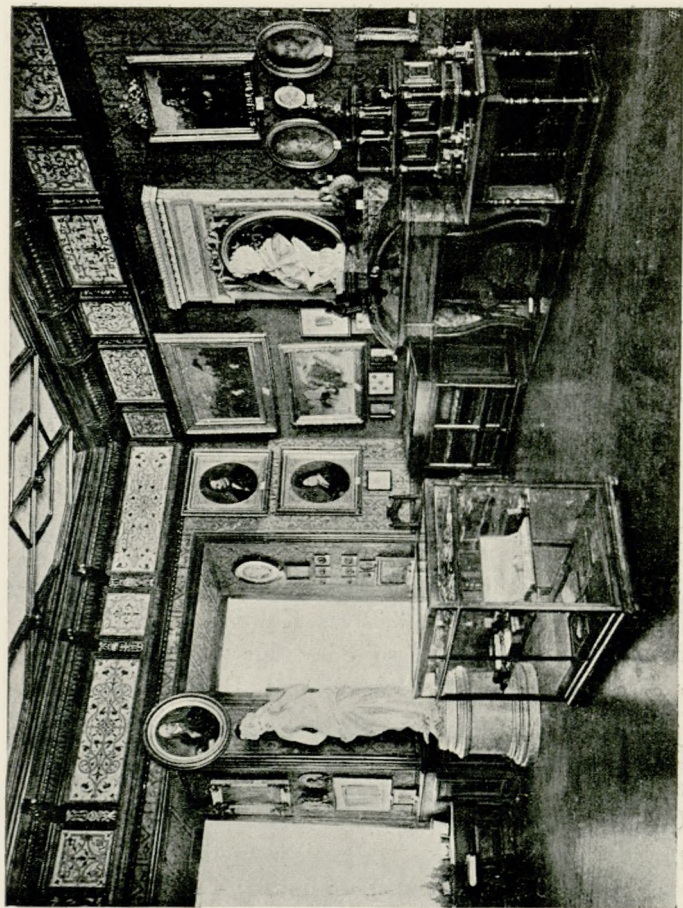
## PIERWSZE PIĘTRO.

### Sala portretowa.

Największa rozmiarami z sal pierwszego piętra, stanowiła ongi zawiązek Muzeum Platerowskiego, starcząc na pomieszczenie skromnych na razie zbiorów, które dziś całe trzy piętra zamku wypełniają. Wśród obficie nagromadzonych w niej okazów, setki portretów i wogóle wizerunków osób, wybitną cechą jej nadają, skąd i nazwa jej poszła »sali portretowej«.

**Portrety.** W pierwszej ich grupie od wejścia na lewo: **Władysław IV-go** (501), przypisywany Rubensowi. [Obraz ten, jak świadczą Hugona Hamiltona: *«Des-sins au trait d'après les meilleurs tableaux des collections principales de Suède»*, należał do zbiorów Oskara I-go. Przedstawia Władysława w stroju granda, z orderem złotego runa. Pierwotnie większych był rozmiarów, ogniem wszakże uszkodzony, obcięty został. Darem jest Henryka Bukowskiego]. **Zygmunta III-go** (502); **Jana Kazimierza** (500), kopia z oryginału pozostającego w zbiorach szwedzkich; **Jana III-go** (499). [Portret przedstawia króla we wstędze orderu św. Ducha, którego Kapituła, jak to było w zwyczaju, ofiarowany został przez Jana III, po zamianowaniu go kawalerem. Obraz pochodzi ze Szwecyi, a darem jest Henryka Bukowskiego]; **autoportret Kupaetzky'ego** (497); **anonimowy portrecik pędzla Chodowieckiego** (494); **wreszcie portret Józefa Zaliwskiego** (505).

Wśród wymienionych wyżej portretów widnieje



Sala portretowa.

oszkłona szafka (2107) ze zbiorem 38-miu miniatur, przedstawiających osoby historyczne, a obejmujących prace: Kellera, Marszałkowicza, Rzewuskiego i innych. Dar Włodzimierza Rużyckiego de Rosenwerth.

W przedziałach okien gankowych: niewiadomej osoby portret pędzla Kupetzky'ego (445) i kopia wizerunku Skargi (447).

Z portretów ścianę frontową pokrywających wymieniamy: dwa portrety Stanisława Leszczyńskiego: z rodziną (383) przez Dawida Stuarta i osobno (379) Lubomirskiej (381) przez Mignarda; Katarzyny Leszczyńskiej (384); Maryi Leszczyńskiej (380) przez Nattier'a; Batorego (378). [Portret przedstawiający króla w całej postaci, w zmniejszeniu, malowany na drzewie, bodaj współczesny]. Agatona Gillera (351); Stanisława Augusta (370) według Baciarellego; Augusta II (371); Jana III (372) jako hetmana; Pułaskiego (369) p. Kobylińskiego; Rejtana (360) p. Kobylińskiego; Antoniego Ostrowskiego (364); Krystyna Ostrowskiego (363) p. A. Spinetti'ego; Dwernickiego (366); dwa portrety Józefa Sowińskiego (2095, 531); Stanisława Leszczyńskiego (358); muzyka, Jana Komorowskiego (356); Tadeusza Czackiego (2031); Władysława Platę (359) p. Pinkasa; uczestnika kampanii węgierskiej, Szybalskiego (365) p. Bieszczadę; muzyka, Stanisława Szczepanowskiego (361) przez Kamińskiego; Gadomskiego (355) p. Grabowskiego; Zimoro-

wicza (354) p. Kruszyńskiego; Bohdana Zaleskiego (352) p. A. Raczyńskiego; i Towiańskiego (930) p. Wańkowicza. [Portret nieznaną u nas w reprodukcjach. Przedstawia »mistrza« w latach jego młodości. Darem jest syna].

We framugach okien podwórzowych: Bohdana Zaleskiego (348) na łożu śmierci, p. Bilińską; Zofii Erberhardyny (342) córki Augusta III-go, p. Jana Prudhomme'a z Neuchatelu; Hłusiewiczza (349) posła z 1831 r., p. Goreckiego; Tomasza Ostrowskiego (336) i Stanisława Leszczyńskiego (324) portret gwazem.

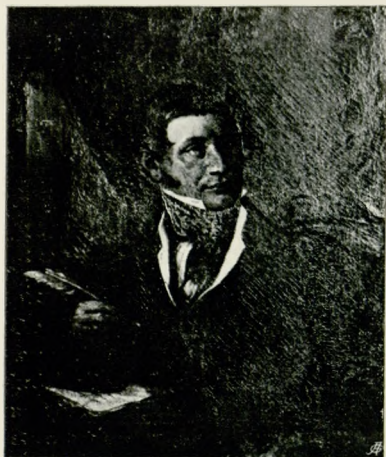


»Władysław IV« Rubensa.

Na ścianie, po prawej od wejścia:

Franciszka Duchyńskiego (308) p. Mioduszewskiego; Seweryny Duchyńskiej (307) p. Mioduszewskiego; Maryi Konopnickiej (2081) p. Dulebiankę; Mickiewiczza (571) p. Radziejowskiego; Karola Nowakowskiego (347) wygnańca, autoportret; Szopena cztery podobizny: wykończony portrecik ołówkiem (422) i trzy szkice: olejny (423), piór-

kiem (424) i akwarelą (425), wszystkie współczesne, roboty Kwiatkowskiego; Branickiej (289) i Zamoy-skiej (287), siostr Stanisława Augusta portrety pastelowe i wizerunek jenerała Dąbrowskiego (291).



»Towiański« Wańkowicza.

**Obrazy.** W lewo od wejścia: dwa obra-zki Jana Chełmińskiego (504, 495); studyum Alfreda Wierusza Kowalskiego (496) i Tytusa Pileckiego (503).

We framudze okna gankowego: we wspólnej ramie (432) szkice: Alchimowicza, Piotrowskiego, Szymanowskiego, Kowalskiego, Potockiego, Fałata, Si-

dorowicza i Wyczółkowskiego i rysunek kredką Młodnickiego (437) »Założenie kamienia węgielnego pod kopiec Unii«.

Na ścianie głównej: pejzaż Janowskiej (2243); obrazek tuszem Gordziejewskiego (375) i olejny obrazek na drzewie »Biskup kościoła wschodniego« Smuglewicza (374); »Błogosławienie kosynierów« Piotra Stachewicza (376) [obraz większych rozmia-



rów, zakupiony przez Muzeum]; pejzaż Łukaszewicza (1630); »Uwięzienie Jana III i Katarzyny Jagiellonki« Hillerströma (367); niewiadomego pędzla »Karol XII w Stralsundzie« (357); i studium Straszyńskiego (353).



»Błogosławienie kosynierów« P. Stachewicza.

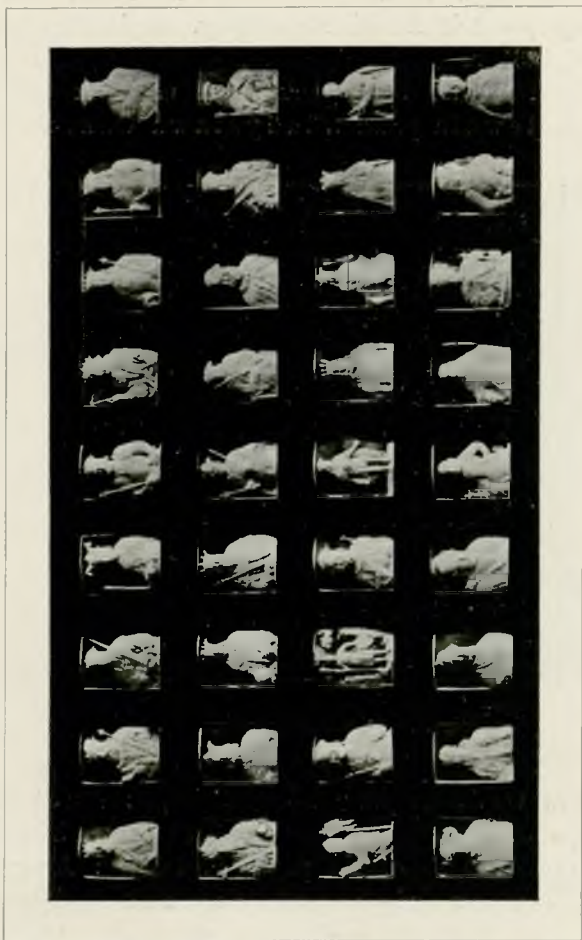
We framugach okien podwórzowych i dalej na ścianie, po prawej od wejścia: studium olejne Norwida (2217); obrazek na blasze »Władysław IV, powracający z wyprawy smoleńskiej« (310); akwarela »Głowa Matki Boskiej« Kwiatkowskiego (382); szkic ołówkiem Matejki (300); obrazek olejny »Ułani polscy« Fałata (534); na drzewie szkic »głowy koń-

skiej« Kleczyńskiego (290); portret alegoryczny na drzewie przez Karoskiego (286) i rodzajowy obrazek Bieluchowskiego (285).

**Rzeźba.** Na lewo od wejścia: grupa lana z żelaza, przedstawiająca symbolicznie Polskę pod postacią »Krowy dojnej« (453) w otoczeniu trzech, w harcapcy strojnych rozbiorców; model posągu Władysława Jagiełły, ustawionego w Gródku (2244), dzieło Bętkowskiego; biust Bronisława Zaleskiego roboty Gujskiego i medalion panny M. L. (458) przez panią Hannę Pojawską.

W pierwszej z rzędu framudze: w dwóch oszklonych szafkach zbiór kamei (450) ciętych w muszli przez Bianchini'ego. [Wykonane na obstalunek hrabiny Capelli z Dzieduszyckich i Muzeum podarowane, związek mają wszystkie z dziejami Polski. Szafka lewa obejmuje: wizerunki królów Polski (sztuk 52); królowych i księżniczek z rodu i dynastyi Jagiellonów (sztuk 11) i przegląd dziejów naszych, przedstawiony w szeregu reprodukcji (sztuk 40) obrazów historycznych polskiego pędzla. Szafka prawa mieści: wizerunki hetmanów (sztuk 35); osób związanych z dziejami 1831 r. (sztuk 96); uczestników powstania 1863 r. (sztuk 35) i siedmiu luźnie stojących postaci, z pośredniej, między wymienionymi datami, epoki. Razem 273 kamei]; medaliony: Kraszewskiego (449) »A. B. Zoug-Suisse« podpisany; Brodzkiego (448) autoportret w marmurze; Goszczyńskiego (443) i dwa odlewy: brązowy (455) i gipsowy (395) znanej miseczki symbolicznej na rzeź galicyjską, utworu Dmochowskiego, z podwójnym wizerunkiem: Szeli i Meternicha.

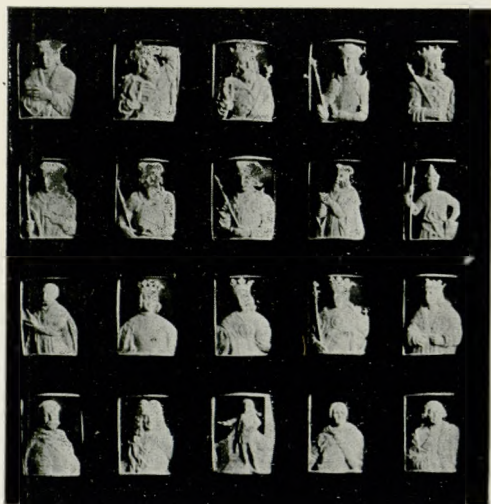
Na stoliku, w pierwszym przedziale okien: po-



Wizerunki królów polskich (a).

sążek Goszczyńskiego przez Marconiego; i konny posążek Emilii Platerówny, kapitana armii polskiej 1831 r.

We framudze okna gankowego, na lewo: medaliony: Lelewela przez Władysława Czarnom-



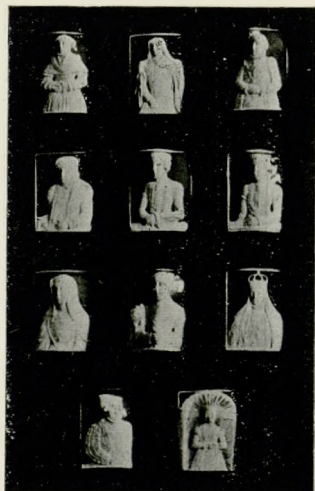
Wizerunki królów polskich (b).

skiego; Ordoną przez Brodzkiego; Duchńskiego przez W. Święckiego; Kraszewskiego przez Godeckiego. Na prawo medaliony: Augusta Cieszkowskiego przez Stefana Bolowa; Witalisa Smochowskiego przez S. Steinmana; Aleksandra Grozy przez Władysława

Oleszczyńskiego; Ignacego Domeyki przez Blanca i Karola Ruprechta przez Tadeusza Wiśniowieckiego. Tablica pamiątkowa z byłej kapliczki Trzeciego Maja w ogrodzie botanicznym warszawskim (2196). [Mieści nadpis: »Na III maja MDCCXCI« i czterowiersz pod nim Krasińskiego. Przechowywana po zburzeniu kapliczki w okolicach Warszawy, do Muzeum dostała się uszkodzona, a mianowicie na trzy części rozbita. Wyrobiona jest z gruboziarnistego marmuru chełmińskiego].

Na stoliku, w drugim przedziale okien, brązowy posążek (428), pamiątka po wychodźcy, Maksymilianie Madalińskim; posążek d-ra Michałowskiego (427), dobroczyńcy Muzeum i postać niewieścia »Apoteoza Polski« (426), dzieło St. Lipińskiego.

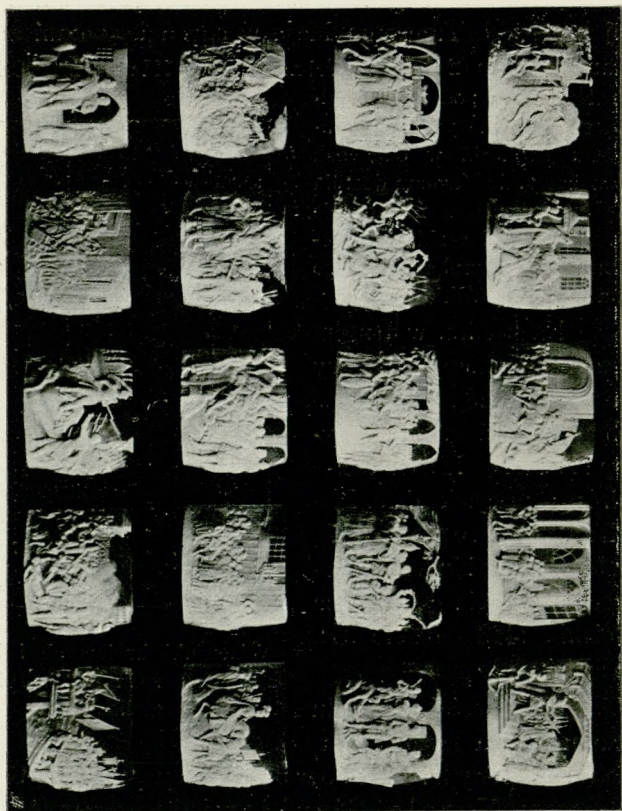
W trzeciej z rzędu framudze, na lewo: medaliony: Henryki Pustowojtówny przez M. Guyckiego; Karola Sienkiewicza przez A. Bovy'ego; H. Biernackiego przez Cyp. Godebskiego; Antoniego Oleszczyńskiego przez Władysława Oleszczyńskiego; Bronisława



Wizerunki królowych i księżniczek z rodu i dynastji Jagiellonów.

Zaleskiego przez Helenę Skirmuntt; Stefana Batorego i dwa medaliony Słowackiego:

Przeгляд dziejów naszych.



jeden roboty Jana Piszczaka; drugi, w piaskowcu kuty, Wł. Oleszczyńskiego. [Medalion ten z grobowca pochodzi poety, gdzie zastąpiono go odlewem metalowym].

Na prawo: medaliony: Agatona Gillera  
przez M. Gujskiego; Artura Wołyńskiego;

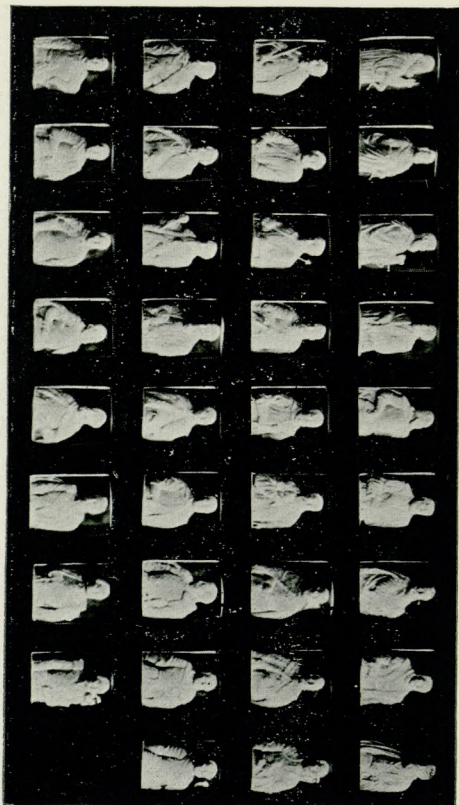


Przeгляд dziejów naszych.

Kornela Ujejskiego przez Maryę Bartusó-  
wnę; Wincentego Pola przez Stattlera; Ka-

rola Sienkiewicza przez A. Bovy'ego; Lelewela przez Davida; Seweryna Gałęzowskiego

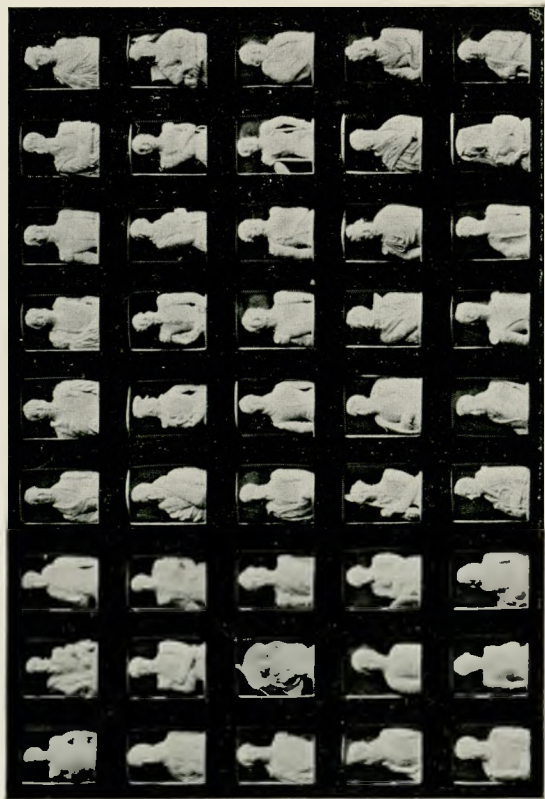
Wizerunki hetmanów.



przez Wł. Oleszczyńskiego; Lelewela wedle Davida; Karola Sienkiewicza galwanopla-



styka; Słowackiego przez Wł. Oleszczyńskiego; Krasińskiego przez Norwida; Dwer-



Wizerunki osób związanych z dziejami 1831 r. (a).

nickiego przez Davida; Niemcewicza przez Davida; Klaudy Potockiej przez Davida; Józefa Poniatowskiego dwa medaliony, z któ-

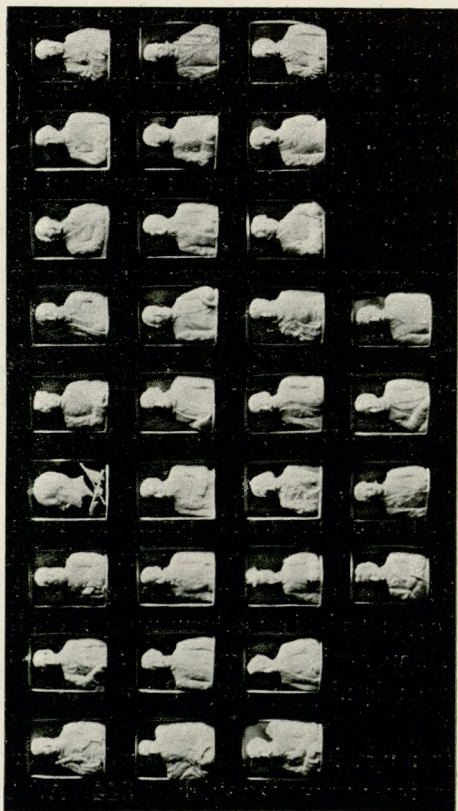
rych jeden przez Caunois, drugi niewiadomego autora; Kraszewskiego przez Lenartowicza;

Wizerunki osób związanych z dziejami 1831 r. (b).



Słowackiego przez Oleszczyńskiego; Gillaera przez Dykasa; Kunegundy Gedroyé przez

Oleszczyńskiego; Bohdana Zaleskiego  
przez Oleszczyńskiego; Niemcewicza przez



Wizerunki uczestników powstania 1863 r.

Davidą; Dziewońskiego, aktora; Polińskiej,  
aktorki, i niewiadomego autora medalion głowy kobie-

cej. W rzędzie wymienionych powyżej medalionów, widnieje czworoboczna skośna plakietka z orłem zygmun-towskim dzieło Filippi'ego.

Wzdłuż ściany głównej ustawione gabloty, z wyjątkiem ostatniej, zawierają zbiór medali pol-skich, od r. 1506 począwszy. Stanowią one część muzealnego zbioru numizmatycznego, około 6000 oka-zów liczącego, a opisanego w katalogu kartkowym. Gablota ostatnia obejmuje prace: medale i medaliony Wincentego Trojanowskiego. Na półkach,



Siedem luźnych wizerunków.

spody stanowiących gablot, złożono, między innemi: dziesięć matryc medali przez Muzeum bitych; statuetkę psa wykonaną z wosku przez Alfreda Kowalskiego; marmurowy posążek kobiety Brodzkiego; tablicę marmurową z obchodu 3-go maja w Rapperswilu; wreszcie żelazną tablicę z krzyża upamiętniającą daty 8-go i 9-go kwietnia 1861 r.

We framugach okien od podwórza: terrakotowa »Grupa Konfederatów Barskich« (344) A. Thomasa; dwa z wypalanej gliny medaliony, modele fabryczne z Lubartowa: głowy Chrystusa (339) i Matki Boskiej (341); stary, w drzewie cięty posążek (340);

naturalnej wielkości, marmurowy posąg Wenerzy (329) Brodzkiego; szafka oszklona (323) zawierająca: cztery medale religijno-politycznej treści, głowę Chrystusa w wypukłorzeźbie, różaniec i pudełeczko z widokiem na pokrywce, wyrobione z chleba przez bezmiennego więźnia cytadeli; terrakota »Wajdelota umierający« Lewandowskiego; medaliony królów szwedzkich: Gustawa I (11), Eryka XIV (12), Jana III (13), Karola IX (14), Karola X (15), Karola XII i używających tytułu tego: Władysława IV (16) i Zygmunta III (17) [galwanoplastyka odtwarzająca głośny ze zbiorów wiedeńskich, tychże rozmiarów medal złoty, w jednym bity egzemplarzu].

W trzech gablotach, poza framugą ustawionych, mieszczą się: w pierwszej medale, dotyczące Karola X i XII-go; w drugiej medale »przeciw« Polsce bite; w trzeciej zbiór medali i medalików religijnych. Ponad gablotami, w dwóch oszklonych szafkach sześć w bukszpanie rzniętych figurek kościelnych polskich z XVI wieku (302—4).

Na kominku wreszcie i dokoła: popiersia Stanisława (299) i Katarzyny (294) Leszczyńskich współczesne, w drzewie cięte; marmurowy medalion Teodozyi z Mielżyńskich hrabiny Dzieduszyckiej (288), dzieło Lenartowicza.

**Varia.** Od wejścia na lewo, w wpuszczonej w mur, a oszklonej szafie: na górnej półce, dzban z gliny polewanej o herbach Polski z czasów Zygmunta Augusta, dar Bukowskiego; na półce drugiej: zbiór porcelany i fajansów: kilkanaście okazów Korca

i Baranówki; talerzyk z fajansu chmielowskiego z Poniatowskim rzucającym się w Elstrę; filiżanka sewrska z podobizną tegoż; nalewka z porcelany bawarskiej po żonie elektora Maksa-Emanuela a córce Jana III-go; porcelanowa figurka Potockiego ostatniego przedstawiciela Polski w Szwecyi, wyrób miejscowy; kałamarz z porcelany saskiej o herbach polskich z czasów Augusta II-go; na półce trzeciej zbiór sfragistyczny: około 150 pieczęci i odbiór od XIV wieku poczynając, przeważnie jednak z epoki dwóch ostatnich powstań; dołem szafy: wśród przedmiotów różnej natury kilka osobistych pamiątek po generałach: Skrzyneckim i Jerzmanowskim i po Bohdanie Zaleskim.

Z kolei osobno stojąca gablotka oszklona mieści zabytki przedhistoryczne, zebrane w Augustowskiem przez Alfonsa Budzińskiego.

Na ścianie głównej: karta pergaminowa z zapisowej księgi (377) z podpisem Zygmunta III.

Popod gablotami numizmatycznymi: puhar ze szkła emaliowanego (425) z 1704 r., z konną figurą Sobieskiego i odpowiednimi napisami; zegar empire (388), własność ongi generała Bema, ze zbiorów Kr. Ostrowskiego.

We framugach okien podwórzowych: gobelina robotą, wykonana przez generałową Małachowską, kopia ze znanej ryciny, przedstawiającej porywanie dzieci przez Moskali w Warszawie w 1832 r. (338).

Obok kominka: szafka zakrystyjna z Radeczniczy (293).

**Gabloty.** Z bogatej zawartości dwóch gablot, środków sali zajmujących, wypełnionych przedmiotami pamiątkowymi, artystycznymi lub materyałem cennymi, wymieniamy:

W pierwszej na lewo, o trzech kondygnacyach, wierzchem: grupa szklanych i srebrnych kielichów, z okazami po Augustcie II i po Augustcie III; puhar ofiarowany wraz ze wspomnianym w sali schodowej obrusem, Sobieskiemu przez Gdańsk; apteczka podróżna Stanisława Augusta; grupa tabakierek, z okazami po Augustcie II, Stanisławie Augustcie, Dwernickim, Karolu Kaczkowskim; bombonierka z alegorycznem przedstawieniem rozbioru Polski, emalią na miedzi; krzyż srebrny grecki z XII wieku; pieczęć Jana Kazimierza gabinetowa, srebrna; łyżki srebrne renesansowe, w Koszowatej, na Ukrainie, wykopane; serwis z łyżki, widelca i noża złożony, z herbami Janina; łyżka z herbem Łabędź; dzwonki po Katarzynie Jagiellonce i Maryi Leszczyńskiej; relikwiarzyk po Maryi Leszczyńskiej; klucz Warszawy ze zbiorów po Weycherce; pularsiek haftowany po Augustcie III; medalion Augusta II, na stali. W przedziale środkowym: grupa 26-ciu miniatur; dwa w bukszpanie cięte medaliony: Sobieskiego i Katarzyny Jagiellonki; oryginalne na drzewie malowidło Stanisława Leszczyńskiego, we wspólnej ramie: widok fortecy Waksholmskiej i postać przebijającej się sztyletem kobiety; plaketa z wizerunkiem Stefana Batorego przez Antoniego Madejskiego; szkatułka i krzyż z bursztynu

ostrołęckiego; cząstka serwisu szklanego z cyframi Jana III (6 sztuk); dwa barwne szklane puławy po biskupie płockim, Pawłowski; brzytwy księcia Józefa Poniatowskiego. W przedziale dolnym: płyta oryginalna, miedziorytnicza z 12-ma rysunkami Chodowieckiego; ołtarzyk obozowy hetmana Wychowskiego; skrzynka na tytuń Stanisława Leszczyńskiego; teka safianowa, ambasadorska z napisami tureckimi i herbem Stanisława Augusta; wazon majolikowy przez Sierakowskiego zdobyty pod Wiedniem, wizerunek Matki Bożej na jedwabiu, własność wongiego ks. Mackiewicza; fajka Bema.

W gablocie prawej, wierzchem: zbiór orderów, odznak, kluczy szambelańskich, pierścieni, pieczętek itp. W przedziale środkowym: zbiór zegarków pamiątkowych i wyrobu polskiego; kałamarz palestrancki mosiężny z piórnikiem; figurka św. Katarzyny cięta w korzeniu fiołkowym, pierwsza praca rzeźbiarska Lenartowicza. Resztę przedziału tego, wraz z dolnym, wypełniają przedmioty pamiątkowe, tak historyczne, jak i osobiste, po: Goszczyńskim, Edwardzie Jełowickim, Hoene-Wrońskim, Teofilu Wiśniowieckim, Ordonie, Towiańskim, Lelewelu, Lipińskim skrzyżku i wielu innych.

### **Pokój mundurów.**

Zwracając się z kolei ku pozostałym salom pierwszego piętra, mijamy opisaną już »salę schodową« i kierując się w lewo, przechodzimy do t. z. »pokoju



mundurów«. Prócz wystawionych tu w niewielkiej ilości strojów i wyrobów ludowych, jakoteż kilkudziesięciu pasów kontuszowych (ze słuckich: Paschalisa, Pożerskiego i Sedelmanda) i nieco rozwieszonych tu i ówdzie akwarel, rycin i fotografii, typy ludowe przedstawiających, jako zaczątek zbioru etnograficznego, pokój ten mieści głównie część obfitego zbioru mundurów wojskowych i cywilnych polskich, lub przez Polaków noszonych i część zbioru chorągwi. Te dwa zatem działy omawiamy tu szczegółowo:

**Mundury.** W osobnej, od wejścia szafce, na lewo, mundur porucznika artylerji z 1830 r., Antoniego Dobrzelewskiego; w dużej szafie; umundurowanie jenerała portugalskiego (625), a byłego oficera z 1831 r., Józefa Chełmickiego; oficerski mundur gwardji artylerji konnej (622) z 1831 r. Krystyna Ostrowskiego; mundur kapitana gwardji piechoty (624) Pomianowskiego, z tegoż roku; szlify z włoskiego munduru (623) jenerała Breańskiego i jeneralska czapka (621) z wyprawy badeńskiej, Ludwika Mierosławskiego. Opodal, w gablotce ściennej: czapka rogatywka (628), którą się miał posługiwać Napoleon I w 1812 r.; czapka (629) niegdyś Bema; szarfa (632) pułkownikowska z 1863 r. Kurowskiego i wolnomularskie odznaki (640) prezesa łoży lubelskiej.

W grupie mundurów rozmieszczonych na wiszących pod pierwszym z okien, wyróżniamy: mundur litewskiego pułku piechoty (693) z 1831 r., ma-

jora Zawadzkiego; mundur żołnierski I pułku piechoty liniowej (699) z 1831 r.; mundur profesora liceum krzemienieckiego (650), Szczepana Wyzewskiego; czamara (742) jenerała Breańskiego; mundur francuski (651) Kaczkowskiego; mundur francuski, wraz ze szpadą (1627), lekarza Szwykowskiego. W osobnej gablocie, pomiędzy oknami: ozdoby mundurowe i szpada jenerała Małachowskiego.

W szafach oszklonych, pokrywających ścianę główną; dołem: mundur obywatelski (690) Władysława Platera; mundur artyleryjski (691) Bema, z pod Ostrołęki, z krzyżem; mundur 7-go pułku piechoty liniowej z 1831 r. (2234) kapitana Jerzego Szparmana; mundur oficerski inżynieryi z 1831 r. (697) Michała Szymańskiego; mundur podoficerski 1-go pułku strzelców pieszych z 1831 roku (698) Feliksa Białkowskiego; wreszcie mundur z potrzebami 1-go pułku ułanów napoleońskich (700) Alojzego Jankowskiego.

W dwóch szafkach, popod ścianą przeciwległą oknom: w pierwszej: mundur oficerski 3-go pułku strzelców pieszych z 1831 r. i mundur podoficerski strzelców konnych z czasów Księstwa Warszawskiego (719). W drugiej: mundur obywatelski (736) i mundur kwatremistrzowski z 1831 r. (734) kapitana Tolkemita.

**Chorągwie.** Ponad drzwiami u wejścia: chorągiew sejmowa (606) z 1831 r., wywieziona z Warszawy przez Lelewela. Idąc dalej koleją, w lewo: cho-

ragiew 300-ej rocznicy Unii lubelskiej (607), dzieło Polek, emigrantek z Paryża; chorągiew byłego polskiego Towarzystwa imienia Kościuszki (608) w St. Gallen; chorągiew ofiarowana Polakom (609) przez mieszkańców miasta Macon; chorągiew Krakusów współczesnych amerykańskich (610); chorągiew legionu polskiego na Węgrzech z 1849 r. (612).

**Gablota** środkiem sali ustawiona, mieści różne części umundurowań wojsk polskich, jak: guziki, szlify, akselbanty, kity, odznaki oficerskie i t. p.

### **Pokój broni.**

Zawiera dalszy ciąg zbioru mundurów i chorągwi, przeważnie jednak służy do pomieszczenia licznych okazów broni i uzbrojeń, tak ogólnego historycznego znaczenia, jak pamiątkowej, z dziejami osób danych związanej. Kilka masek pośmiertnych i grupa przedmiotów, dzieje jednej z rodzin polskich, w dwóch jej pokoleniach, w okresie stuletniej niewoli naszej ilustrująca, dopełniają zbiorów, których przegląd, od wymienionej ostatnio rozpoczynamy grupy:

**Grupa rodzinna.** Zajmuje ścianę od wejścia, na lewo: górą, pełne umundurowanie ułana z 1831 roku: mundur, czapka, pistolety, lanca z chorągiewką, ostrogi i siodło z mundsztukiem; niżej umundurowanie tegoż ułana, jako grenadyera gwardyi narodowej paryskiej z 1848 r.; wreszcie kij jego alpejski, przybory myśliwskie, świadectwa ostatnich lat życia spędzonych na wygnaniu; całun z katafalka, dwa wieńce: obywatelski i cier-

niowy z jego trumny i maska pośmiertna. To w pierwszym pokoleniu.

W drugim zaś: dwie syberyjskie siermiegi ze słańca: jedna urzędowa, pół-lachman, z przewieszoną na niej nahajką kozacką; druga »odświętna«, za własne pieniądze skazańca nabyta.

**Broni.** Z licznych okazów broni i części uzbrojeń ściany pokoju zalegających, od środkowej w lewo pochodząc, w dziale ich historycznym, wymieniamy: rapier toledański (854) z napisem: »ku obronie religii katolickiej w Polsce«, na zamówienie Zygmunta III sporządzony; halabarda (852) z czasów Władysława IV, z jego wizerunkiem i nadpisami; bolester (859) z XVI wieku, z inkrustowanymi na kości słoniowej herbami Polski; hełm hussarski (932) ze skrzydłami, z chorągwi Jakóba Sobieskiego; hełm petyhorców (933); płachta od trąby (943) z chorągwi Jaremy Wiśniowieckiego; sahajdak i kołczan (930) z pod Wiednia; trzy ryngrafy (2185) z XVI i XVII wieku i specjalny »sodalisów«; grot z hussarskiej kopii (858); misiurka tatarska (939); strzelba nakręcana korbą (881) z herbami Polski; koszulka pancerna (938); karabela (856) z wizerunkami hetmanów na okuciach pochwy; pałasz (899) specjalnego typu z 1863 r., z odznaką orła ze złamanym krzyżem i t. p. W rogu, na prawo od wejścia: rapier (2090) dragonów polskich z XVIII wieku; część koncerza (2091) sanguszkówki. Ponad drzwiami: trzy buzdygany, nadzieak i obuch po Lanckorońskich.



Pokój broni.

W dziale broni pamiątkowej: szpada Lafayette'a (845), ofiarowana Leonardowi Chodźce; szabla po jenerale Sowińskim (2222); pamiątki po Edwardzie Jełowickim, wraz z maską jego pośmiertną (944); rewolwer i szabla Bema (879); karabela po Sierakowskim (887); klinga pałasza (888) ofiarowanego przez Zygmunta III rodzinie Bukowskich; szabla po Kniaziewiczu (885); karabela po Krystynie Ostrowskim (877); pałasz po Samuelu Różyckim (902); pałasz (821) ofiarowany przez szkołę wojskową w Cuneo komendantowi tejże, jenerałowi Palavicini'emu; pałasz jenerała Chełmickiego (903); pistolety Mierosławskiego (835); pałasz (819) ofiarowany przez obywateli angielskich Janowi Bartkowskiemu; pałasz jenerała Pelletier'a (820), profesora w szkole artylerji w Warszawie 1831 r.; szabla po Wilhelmie Radziwille (2058) i t. p.

Z rozrzuconych po sali przedmiotów wspomnieć wypada jeszcze: siodło polskie z XVII wieku (914); teorban (2148) z XVII wieku; dwa okazy karabinów wynalazku polskiego: t. zw. »mierosławki« (892) pomysłu jenerała i karabin o 25 ładunkach (894) dzieło Chodorowskiego.

**Gablota**, środek zajmująca pokoju, najcenniejsze mieści okazy broni i uzbrojeń: szabla »mamelucka« księcia Poniatowskiego, o hebanowej rękojeści, srebrem okuwanej pochwie i monogramach księcia; [Dar Napoleona, po śmierci księcia dostała się jednemu z przybocznych jego oficerów, Servert'owi, którego wnuk po kądzieli, pastor Emanuel West, sprzedał ją Władysławowi Platerowi];

s z a b l a ofiarowana Stanisławowi Poniatowskiemu (3) na pamiątkę zaprzysiężenia konstytucji 3-go maja; s z a b l a honorowa (2008) wręczona przez emigrację Józefowi Zaliwskiemu; t a k a ż s z a b l a (2116) Langiewicza; k a r a b e l a (913) dobytą z jeziora w okolicach Zütrichu; [jeden ze szczątków zapewne rozgromionego przez Massenę oddziału Kutuzowa, z czasów włoskiej Suwarowa kampanii]; p u g i n a ł (156) w kość słoniową oprawny i w takiejże pochwie, z wizerunkami Zygmunta I, Henryka, Batoro i Zygmunta III; z a m k i o d j a n c z a r e k (187) w Olesku odnalezione; s p i ę c i e d o k o r d e l a s a (166) własność ongi Józefa Poniatowskiego; r y n g r a f (2185) na miedzianej blasze malowany, pokrywą ażurową powleczonej srebrną, w gubernii grodzieńskiej wyorany. W dolnym przedziale gabloty: b o g a t y r z ą d (914) własność niegdyś rodziny Murisonów, służył pod Wiedniem; b u ł a w a w pięknym stylu renesansowym, srebrna, złocona, z wizerunkami *en relief*, między którymi postać Zygmunta I [pochodzi ze zbiorów książąt Sułkowskich, nabyta dla Muzeum za pośrednictwem Henryka Bukowskiego przez Erazma Jerzmanowskiego], b u z d y g a n (2142) o brązowej karbowanej gałce, z drewnianą, w srebro okuwaną rękojeścią.

**Mundury.** Wspomniano już w »grupie rodzinnej« mundur oficera »ułanów Karola Rózyckiego« z r. 1831; mundur ułanów z 1831 r. (795); umundurowanie dobosza (815) 1-go p. gwardyi pieszej; mundur (814) Mańkowskiego, podoficera 1-go p. ułanów z 1831 r. z czakiem i ładownicą; mundur (951) Leopolda Kietlińskiego, kapitana 8-go p. piechoty liniowej.

**Chorągwie.** Chorągiew polowa z 1848 r. (927); chorągiewka amarantowo-biała »ułanów Karola Rużyckiego« (792) z 1831 r.; chorągiew oddziału Wysockiego (2025) z pod Radziwiłłowa; chorągiewka batalionowa (2027) pierwszego batalionu, 14-go pułku piechoty, z czasów Księstwa Warszawskiego; z tychże czasów chorągiewka ułańska (2028) z cyframi K. S. i wypisem: „*Dieu vous protège*“; chorągiew kosynierów (825) z 1863 r.; chorągiewka ułańska (906) żółto-biała z 1831 r.; chorągiew (824) przez izraelitki z Kalisza oddziałowi Czachowskiego ofiarowana; udekorowana chorągiew (911) pierwszej dywizji ułanów legionu polskiego na Węgrzech; chorągiewka pułku lekkokonnego przy boku Napoleona I (817); chorągiew (2240) z pod Horodła; i chorągiew polowa (926) z 1863 r.

### **Pokój Falcka.**

Pokój ten, sąsiadujący z poprzednim, a dla wypoczynku zwiedzających przeznaczony, wykwiłtnemi zastawiony meblami z daru Sobańskich, obejmuje wystawę rysunków, sztychów i fotografii, trzech zwłaszcza artystów polskich: Falcka, Chodowieckiego i Grottgera.

**Falck.** Dzieła Jeremiasza Falcka najliczniej tu przedstawione, stąd nazwa pokoju. W liczbie 117-tu oprawnych sztychów (nie licząc przechowywanych w ogólnym zbiorze rycin), zajęły one dwie ściany, na lewo od wejścia. Darem są Henryka Bukowskiego,





Pokój Falcka.

który, jak wiadomo, niemało przyczynił się do rozslawienia »nadwornego« sztycharza królowej Krystyny szwedzkiej.

**Chodowiecki.** W bezpośrednim sąsiedztwie wystawy Falcka widnieje grupa dzieł Daniela Chodowieckiego. Z tysiąca około reprodukcji w zbiorach muzealnych głośnego ilustratora i rysownika, oglądamy tu przede wszystkim kilka jego prac oryginalnych, a mianowicie szkiców piórkiem. Jeden z nich nosi podpis: *Wie der König aus dem Senat nach dem Wagen begleitet wird.* 1761 r.; inny przedstawia samo posiedzenie senatu; zbioru dopełnia 11 drobniejszych, na kalce wykonanych rysunków.

Wśród reprodukcji utworów Chodowieckiego, wystawiono ilustracje z „*Taschenbuch für Damen*“ z r. 1807, przez córkę jego wykonane, Zofię, Zuzannę Henry.

**Grottger.** Jedną tylko oryginalną, przez Muzeum posiadaną, wystawiono tu pracę Grottgera, a mianowicie: rysunek ołówkiem, przedstawiający ucznia »szkoły polskiej« w Paryżu, w dawnym ich umundurowaniu. Pozatem wystawa obejmuje szereg reprodukcji fotograficznych z najważniejszych dzieł artysty.

**Varia.** Zbiorów tego pokoju dopełniają: stół bogato inkrustowany, o herbach Polski, dzieło i dar emigranta, i w narożnej konsoli ustawione filizanki sewskie z wizerunkiem księcia Józefa Poniatowskiego.

---

## Pokój Lenartowicza.

Z poprzednim sąsiadujący, na cześć nazwano poety, po którym pamiątki i kilka dzieł złożono tu rzeźbiarskich. Zawiera on ponadto szafę z darami jubileuszowymi Jeża i gablotę Duchieńskiej, zbiór muzealny monet i banknotów, wreszcie rodzaj retrospektywnej wystawy sztuki polskiej, w pokrywających ściany pokoju szkiecach i drobniejszych utworach artystów naszych minionej doby.

**Pamiątki osobiste.** Od wejścia na lewo oszkloną szafę dary wypełniają jubileuszowe T. T. Jeża z 1882 r.: albumy pamiątkowe, adresy, wydawnictwa jubileuszowe, złote pióro, ozdobny z kości słoniowej przyrząd do pisania i t. p. Wierzch szafy zdobi biust gipsowy jubilata, dzieło córki jego, p. Hanny Pojawskiej. Opośdaj gablotę z darami jubileuszowymi Duchieńskiej i pamiątkami po niej i Franciszku Duchieńskim, wraz z ich wizerunkami.

W przeciwnym, prawym od wejścia rogu pokoju pamiątki po Lenartowiczu złożono. Pod pokrywającym w tym miejscu ścianę kilimkiem, własnością niegdyś poety, stolik jego ustawiono do pracy, serwetą nakryty ciemną, na stoliku zaś: maskę pośmiertną i odlew ręki, brązowe, przez Zawiejskiego wykonane; porcelanowego łabędzia, cukierniczkę ongi »lirnika« i kilka drobniejszych dzieł jego rzeźbiarskich: biusty: Zaleskiego Bohdana i własny; terrakotową podobiznę, w medalionie *en relief*,

Ordoną, z własną ręczną jej dedykacją Ostaszewskiemu; brązowaną, gipsową statuetkę Rogera Raczyńskiego, na łożu śmierci, i figurę symboliczną, zatyłowaną: »Unita«. Na kilimku upięto: szarfę z pogrzebowego obchodu krakowskiego poety i pogrzebową także, czerwono-białą kokardkę, a pod niemi: fotografię Lenartowicza na łożu śmierci i inną, kolorowaną, przedstawiającą poetę w całej postaci, z nadpisem: »Mój Lenartowicz«, niegdyś własność Teofila Kwiatkowskiego. Do pamiątek po »lirniku« zaliczamy tu również dwie prace jego rzeźbiarskie: we framudze okna zawieszoną w ramie płaskorzeźbę (704) »Samuela przeklinającego bałwochwalczych żydów«, według oryginału Benvenuto Celini'ego i większych rozmiarów utwór alegoryczny, środek pokoju zajmujący: Na trójgraniastym, ciemnym, marmurowym cokole, noszącym złożony napis: *Morituri te salutant Polonia* i dwie terakotowe płaskorzeźby: pochód na Sybir i katorgę przedstawiające, brązowana głowa »umierającego wygnańca« spoczywa, pod którą wypisana liczba »1,000,000« Mickiewiczowską »za miliony« miłość symbolizuje.

Do pamiątek osobistych, należy tu jeszcze, obok stolika Lenartowicza ustawiony fotel, na którym zmarł w hotelu »de la Paix« w Genewie, Kraszewski.

**Gabloty.** Gabloty pokoju tego zawierają przeważnie muzealny zbiór monet polskich, banknotów i wogóle papierów wartościowych, z różnych epok i czasów, ułożonych chronologicznie i skatalogowanych kartkowo. Ostatnia mieści nadto zbiór sfragistyczny, w odlewach gipsowych, dar Kraszewskiego.



Pokój Lenartowicza.

**Szkice, portrety, obrazki.** Pokrywają ściany pokoju od wejścia na lewo: ramy z akwarelami, około 60-ciu, Antoniego Teofila Kwiatkowskiego (1149), przeważnie wizerunki znanych na emigracji osobistości; rama ze szkicami Norwida (1318); dwa pejzaże Norblina (1136—7).

We framudze okna, prócz wymienionej Lenartowicza, dwie płaskorzeźby: »Chrystus błogosławiący dzieci« (1256) i »Widok katorżnej osady zesłańczej« (1257), na której autor siebie samego sportretował, dziełem są i pamiątką po Cejzygu, zesłańcu politycznym.

Na ścianach poza oknem: portrecik piórkiem Ernesta, Gottfrieda Groddecka (309), profesora uniwersytetu wileńskiego, narysowany przez Lelewela dla Leonarda Chodźki; podobizna Lelewela (1203) szkic ołówkiem, pochwycony przez Tepę w Brukseli 1859 r., pierwowzór portretu olejnego w zbiorach Włodzimierza Dzieduszyckiego; akwarela Maksa Gierymskiego (1209); dziesięć szkiców tuszem Aleksandra Orłowskiego (których ponadto około 70-ciu zbiory muzealne posiadają); ramy z piętnastoma akwarelami portretowymi Tepy (Karol Szajnocha, Wincenty Pol, Goszczyński, portret własny i t. p.); ramy z dwudziestoma dwoma rysunkami kredką Jana Piwarskiego (w tem cykl »nocy listopadowej«); osiem rysunków piórkiem Wincentego Smokowskiego; trzy szkice Fałata; szkice: Pocięchy, W. Kossaka, Ant. Oleszczyńskiego, Barwińskiego i innych; pastele: Maleszewskiego

portret Barwińskiej (1167); francuskiej szkoły typ kobiety w stroju polskim ludowym (1116).

**Varia.** Kilka fotografii i sztychów, jakoteż dwa z hubki i papieru wycinane widoki Władysława Winiarskiego (1132) dopełniają omawianego zbioru.

## DRUGIE PIĘTRO.

Na »pokoju Lenartowicza« kończymy przegląd sześciu sal zajmujących pierwsze piętro i do »sali schodowej« wracając, wewnątrz z niej schodami, w gobeliny z daru Władysława Ciesielskiego przybranymi, na drugie przechodzimy piętro.

Prócz pokojów «Kościuszki» i »Kopernika«, piętro to zajmuje wyłącznie Biblioteka, wraz ze zbiorami rękopisów, rycin, map, nut, fotografii i rysunków, katalogami: abecadłowym i rzeczowym i biurami dwóch urzędników bibliotecznych. Z tegoż piętra prowadzi wyjście na krużganki, do krypty wiodących, w której poprzednio serce spoczywało Kościuszki, a zakończonych schówkiem na wtóroty czasopism polskich.

### Biblioteka.

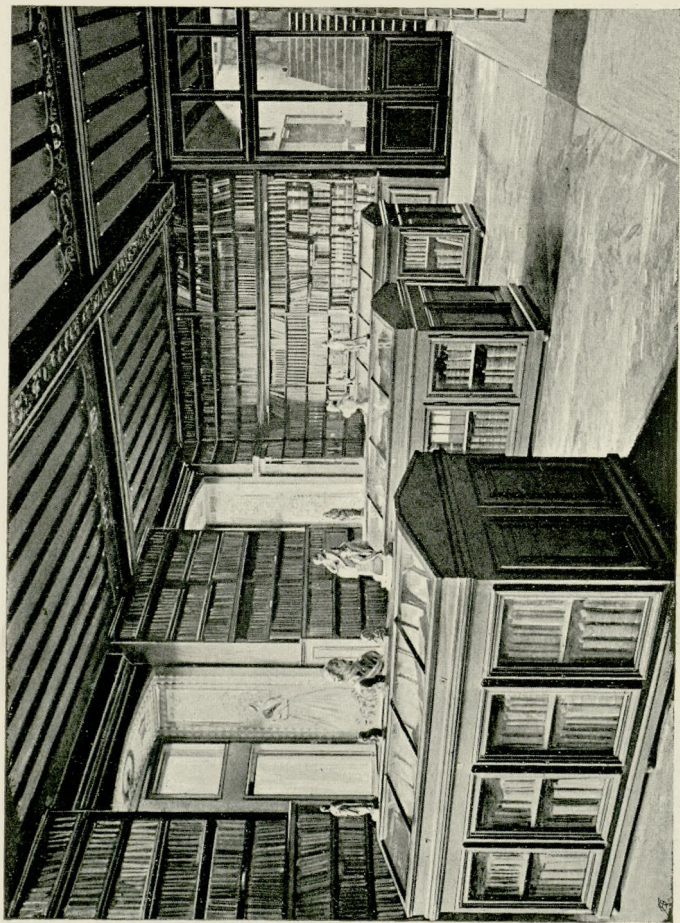
Powstała ona przy Muzeum biegiem naturalnym rzeczy, gromadząc zapasy książkowe i rękopiśmienne emigrantów a następnie zapiso- i ofiarodawców z kraju, poza wydawnictwami ogólny interes przedstawiającemi i arcydziełami wszechliteratury, poświęcona wyłącznie »polonicom«, zasobna głównie w materiały emigracyjne i walk naszych o niepodległość dotyczące.

Złożyły się na nią w przeważnej części książnice: Wł. Platera, Krystyna Ostrowskiego, Leonarda Chodźki, Barwińskich, Gillera, Józefa Kordzikowskiego i innych. Obejmuje około 55.000 tomów (do 75.000 druków wraz z ulotnemi), 12.000 rękopisów, 20.000 rycin, 1000 map, 1200 nut, 8000 fotografii i 2200 rysunków oryginalnych i akwareli.

Główny kompleks biblioteczny mieści się w sali zajmującej całą niemal północną stronę piętra, podzielonej w dwóch trzecich obszaru swego ścianą poprzeczną o dwóch arkadowych przejściach, w stylu staro-niemieckim udekorowanej, a dającej pomieszczenie około 25-ciu tysiącom tomów. Ustawiono je na półkach wzdłuż ścian biegnących, a wspartych dołem na szeregu szaf niskich, mieszczących varia biblioteczne. Część górna sali, poprzeczną oddzielona ścianą, rodzaj czytelnicy stanowi i pracowni publicznej; tu na trzech stołach, jak i wogóle na występach szaf, podstawę dających półkom, rozłożono odbierane, w ilości stukilkudziesięciu wydawnictw, czasopisma polskie i obce; tu również w jednym z przedziałów półek, zebrano co ważniejsze podręczniki: encyklopedye, słowniki, bibliografie, katalogi i t. p. Gabloty, w dolnej części sali ustawione, obejmują: wystawę inkunabułów, drukarni i oficyn wydawniczych polskich z XVI i XVII wieku, opraw starych, autografów i dyplomatów. Tu również znalazły przechowanie druki XVI wieku i zbiór fotografii.

Nie zapuszczając się w szczegółowy opis urządzeń bibliotecznych, wspominamy jedynie, iż książki





Biblioteka.

w niej, a wogóle druki (w przyszłości zaś inne działy biblioteczne, jak: nuty, mapy, ryciny, fotografie), pomieszczono systemem topograficznym, t. j. wedle formatu, bez uwagi na treść, czyli, że druk, jako taki, posiada tu jedynie miejsce swoje i numer, z zawartością zaś jego i bibliograficznymi szczegółami zaznają katalogi: alfabetyczny, krom ulotnych druków, wykończony i w przygotowaniu będący rzeczowy, na zasadach układu klasyfikacyjnego dziesiątego, Deweya, w obrobieniu tegoż przez Instytut międzynarodowy bibliograficzny brukselski oparty. Oprócz wymienionych katalogów kartkowych, posiada biblioteka dla doraźnej kontroli książkowy katalog depozytoryalny czyli topograficzny, zawierający spis druków, wedle miejsca i porządku zajmowanego przez nie na półkach. Nieskatalogowane dotąd druki ulotne, jak i dodatkowe działy biblieczne (oprócz nut, posiadających już także w znacznej części katalog alfabetyczny kartkowy i księgę inwentarzową), uporządkowane są rzeczowo, z podziałami, jużto alfabetycznymi, jużto chronologicznymi.

Pokój, do którego wejście z górnej części sali bibliecznej prowadzi, będący zarazem biurem pomocnika bibliotekarza, mieści zbiór rękopisów, ulotnych druków, map i kaszty z katalogiem alfabetycznym. Rękopisy, gromadzone uprzednio w szafach, spoczywają obecnie na półkach odpowiednio sporządzonych, lepsze dających im przechowanie i ułatwiających do nich dostęp. Nieskatalogowane dotąd, rozkładem wszakże rzeczowym materiału obejmującym: autografy, życiorysy, opracowania,

dokumenty i kompleksy archiwalne, przy pomocy podziałów alfabetycznych i chronologicznych, w celach naukowych z łatwością wyzyskać się dają.

Z sali głównej przechodzimy oszklonemi drzwiami do rodzaju przedsionka, ze schodami na trzecie piętro, znajdującego ujście w niewielkim pokoiku narożnym; tak przedsionek, jak pokoił ów stanowią pomieszczenie dzienników umarłych wogóle i żywych amerykańskich, wraz z przechowaniem na teki wielkich formatów.

Z przedsionka, na prawo, prowadzi wejście do biura bibliotekarza z dwóch złożonego pokoiów. Tu mieszczą się szafki z katalogiem rzeczowym, kaszta z katalogiem alfabetycznym nut i przechowanie na bieżące napływy druków, które, acz skatalogowane i prowizoryczną zaopatrzone sygnaturą, miejsca jeszcze swojego w głównym kompleksie bibliotecznym nie otrzymały. Tu również zgromadzono druki niekompletne i w toku wydawania będące. Z przedsionka, na lewo, przechodzimy do pokoju z ogólnym zbiorem dzienników żywych i skrzyniami trzema rycin. Z pokoju tego prowadzi wyjście na krużganki.

Jak już wspomnieliśmy, zbiory biblieczne zajmują nadto trzy pokoje na pierwszym piętrze, poza obrębem sal muzealnych stojące i trzy na parterze. Mieszczą się w nich: na pierwszym piętrze druki obce i wydawnictwa muzealne, na parterze zaś wtóroty polonica i zbiór dzienników obcych.

## Pokój Kościuszki.

Jak podano wyżej, drugie piętro, prócz Biblioteki, mieści zbiory »Kościuszkiana« i »Kopernikiana«, w dwóch połączonych ze sobą, z wyjściami na główną salę biblioteczną, pokojach złożone. Pierwszy z nich, górny, w niszę zaopatrzony i kurytarzyk przylegający do niej, zbiorom poświęcono »kościuszkowskiem«. Posiadają one, w 1894 r. drukiem wydany katalog, szczegółowo nagromadzone tu przedmioty do wymienionej daty omawiający, a nadto, dla archiwum samego, oddzielny, rękopiśmienny katalog kartkowy. Z przedmiotów tych, co ważniejsze, wymieniamy poniżej w pewne, jednolite grupując je działy, z lewej poczynając strony od wejścia z sali biblioteczej.

**Przedmioty pamiątkowe.** Zaliczamy do nich okazy, które ongi własnością były Kościuszki, lub wykonane przez niego, jak wogóle z osobą jego bliżej związane. Z tych część pomieszczono na sali, część zaś w gablocie, środek pokoju zajmującej. Na sali: kopia siodła (24) używanego przez Naczelnika w ostatnich jego latach, w Szwajcaryi spędzonych [sporządzona na zamówienie Wł. Platera, z oryginału, przechowywanego w arsenale solurskim]; ustawione w niszy na wyniesieniu łóżko (23), na którym zmarł; ponad niem złożony, z drzewa orzeł (113) kółko trzymający w szponach, do umocowania kotary służące; barometr (108) i kij bilardowy (25), któremi się posługiwał; popiersie własne (168) gipsowe, pod metal, przedstawiające go w stroju rzymskim, ze złożonym w dwóch



Pokój Kościuszki.



wierszach napisem: »Nie walczył jak tylko za wolność i prawa człowieka«, zdobiło ongi mieszkanie Kościuszki; należał do niego również obraz sepią Casanovy »Bitwa pod Raclawicami« (133), wedle osobistych jego wskazówek malowany i w ramie za szkłem umieszczony bukiet haftowany na atlasie (29) dar kobiet z Solury, z wyszytymi u dołu w czterech wierszach słowami: *La Valeur et la Modestie Forment le Bouquet de sa Vie Et les autres Fleurs sont le Tribut de nos coeurs.*

W gablocie: sześć zawiązek z włosami (8—13); koszula jego płócienna (14) z monogramem T. K.; pióro strusie białe od kapelusza (16), z którym przedstawiony jest na obrazie Casanovy, własność ongi Emilii Zeltnerówny; szlak od chustki na szyję (17) podarowany na odjeździe do Ameryki wojewodzynie Zyberg-Platerowej, chustki podzielonej następnie między krewnych i znajomych; pierścień złoty z ametystem (18), ofiarowany podczas pobytu w Sztokholmie śpiewakowi Kerstenowi; tabakierka z kości słoniowej (19), brzytwa (20) i lustro (21), ofiarowane do Muzeum przez Ernesta Zeltnera; szachy kościane, toczone, wraz z szachownicą (22) i garnuszek gliniany (27) z napisem »Boże day«, których używał; luneta polowa z okuciami srebrnymi (28) wręczona przez niego pod Raclawicami Antoniemu Kotkowskiemu; kawałek wstążki (30) od noszonej przez niego odznaki honorowej Towarzystwa Cyncynatowskiego; część uzdy (31), której reszta wraz z siodłem w arsenale złożona solurskim; kawałek

tuszu (26) i tafla szklana (118), której do rozcierania farb używał; cząstki obić i ozdób (32–34) z mieszkania jego w Solurze; skrawki chorągwi (86) z pod Raławic; portfel skórzany (111) i fi-



»Bitwa pod Raławicami« Casanovy.

gurka Napoleona I z kości słoniowej (112), własność jego ongi. Ogółem 115 przedmiotów, zaopatrzonych w urzędowe poświadczenia autentyczności.

Odrębną grupę w dziale pamiątek osobistych stanowią przedmioty ręką Kościuszki wykonane. Należą do niej: cukierniczka drewniana w kształcie urny (1) toczona, czarno malowana, z wyciętym z boku monogramem »S. C. L.«, wykonana w Château Berville;

cukierniczka (2) z drzewa kokosowego, z ażurową srebrną pokrywką, toczona w więzieniu w Petersburgu; lichtarz drewniany (3) toczony, ozdobiony listkami hebanowemi, jeden z ulubionej jego pary lichtarzy, która ongi na kominku stała w pokoju Naczelnika; popielniczka z drzewa bukowego (4) w kształcie szufelki, z rzeźbionemi ozdobami; woreczek jedwabny (5) w kształcie krakuski, z orzełkiem srebrnym i białą kokardką, szydełkową robotą dla Emilii Zelterówny wykonany; przycisk z czerwonego marmuru (6) z wypukłym na wierzchu napisem *K o ś c i u s z k o*.

Tu miejsce wspomnieć, na ścianach zawieszono: na prawo od drzwi z sali bibliotecznej, własnoręczny rysunek *Kościuszki* (7) piórkiem, wybrzeże jeziora z ruinami zamku przedstawiający; opodal zaś kopię rysunku oryginalnego, portret osoby nieznaney (102) wykonaną dla Muzeum i objaśnioną przez *Józefinę Negroni-Prati Morozini*. W lewej wreszcie framudze okna: sztych kolorowany (109) portretu *Tomasza Jeffersona*, do którego rysunek dawał *Kościuszko*.

W gablocie, w dziale pamiątek pośrednio *Kościuszki* dotyczących, prócz medali, szczegółowo w katalogu opisanych, wyliczamy: wieniec laurowy (35) z grobu *Kościuszki* z kokardą białą; takież złoty przez *Żmujdzinów* na uroczystość złożenia serca w Mauzoleum przesłany; pasek kobiecy (37) z żelazną klamrą, w której osadzono brązowy wizerunek *Kościuszki* w płaskorzeźbie; oczko od pieścienia (40), brelok (88) i szpilka (89) z jego podobiznami;



pieczętkę do laku brązową (43) w formie biustu Kościuszki; spinkę niklową (96) z napisem »Tadeusz Kościuszko 1794—1894«; pierścionek złoty, wysadzany drobnymi dyamentami (107) z wizerunkami Kościuszki i ks. Józefa Poniatowskiego; guziki mosiężne (109) z Pogonią i napisem »Kosciuszczo«; kubek srebrny (116) z popiersiem Kościuszki; brelok (101) z wizerunkiem Benjamina Franklina, ciętym w krwawniku; kula i resztki umundurowania i uzbrojenia żołnierskiego (87 i 117) z pola bitwy pod Racławicami.

**Portrety.** W gablocie: cztery miniatury, z tych jedna Kellera (425), inna zaś, w wieku sędziwym przedstawiająca Kościuszkę (424) bogato oprawna; opodal portrecik, akwarela sepią (435), przypomina robiony z natury przez Cardon'a portret; obok wyciskany na papierze *en relief*, olejnymi nakładany farbami, na drewnianej nalepiony deszczulce wizerunek Kościuszki (436), w otoczonym ornamentyką owalu, w półfigurze, z szablą podniesioną (scena przysięgi), na prawo, dołem podpis: J. Wierzbicki, w groszkowem zaś zewnętrznym obramowaniu: górą napis: »W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen«, dołem: »Niech żyje Polska« i data »1764 (sic) roku«, pod owalem litery »T. K.«; popiersie Naczelnika (423) cięte w drzewie kozikiem przez chłopa z pod Pruszkowa.

Na sali: portret olejny (1) przez Ryszarda Ramsay Reinagle'a, członka Akademii Londyńskiej, w r. 1817 malowany podług nieznaney miniatury, z natury robionej, wynaleziony przez Krystyna Ostrow-

skiego w Paryżu 1879 r.; portrecik tuszem (382), uszkodzony, z podpisem: „*Giuseppe Perria fecit*“. [Portrecik ten pochodzi z papierów mecenasa Torosiewiczza, który w czasie powstania Kościuszki urzędował w Krakowie]; rysunek piórkiem (12) przez Hermana Byströma ze Stokholmu; szkic piórkowy (13) przez ks. Zeltnera; głowa Kościuszki w późnej starości; kopia z oryginału, robionego z natury w 1797 r. przez Cardon'a (419), akwarela Fr. Żytkiewicza; Kościuszk o w późnej starości (6) według rysunku ks. Zeltnera, portret olejny Walerego Eliasza; Kościuszk o na wspiętym koniu, z szablą w ręku, na tle krajobrazu (7), akwarela Michała Stachowicza, z datą 17/2 1795 r.; wizerunek akwarelą (431) przez A. Amiet-Engel, wedle wspomnianej wyżej miniatury, przedstawiającej Naczelnika w podeszłym wieku; popiersie tuszem (9) przez J. P. Norblina(?), ze zbiorów Leonarda Chodźki; półfigury (10) tuszem, korpus podwójny: główny w zbroi, zasłonięty zaś naklejoną kartką wierzchnią, daje z tą samą głową portret typu Grassego; popiersie (5) ubiór wojskowy amerykański z epoletami i dwoma orderami, olejne; kopia portretu Kościuszki (418) z Poginia po Tad. Kutwiciu, przez Wandę Korzon, popiersie w mundurze polskim, z dwoma orderami; trzy olejne kopie (2—4) na tekturze, z portretu Reinagle'a, wykonane w Lozannie na obstalunek Krystyna Ostrowskiego; popiersie tuszem (11) wedle Martin'a; akwarela (8) malowana przez Józefinę z Zeltnerów Negroni w Medyolanie 1883 r., półpostaci w zbroi, na tle wałów fortecznych; akwarela (187) wykonana w 1828 r.

przez Daniela Tolkemita, kapitana kwatermistrzowstwa, w mundurze i czapce białej; Kościuszko pod Racławicami (381), akwarela Juliusza Kossaka, dar Jadwigi Biechońskiej; olejna kopia portretu malowanego przez Cosway'a (380), wykonana przez Emila Kobińskiego, półfigury, głowa przewiązana, oparta na ręce; litografowany portret Naczelnika (189) z cytatami, maksymami i ornamentami, wykonani piórem przez Mateusza Ciemskiego w 1830 r.

**Rzeźba.** Prócz wymienionych wyżej: popiersia, własności ongi Naczelnika i pomieszczonej w gablocie podobizny ciętej w drzewie, wymieniamy: grupa alegoryczna z terrakoty »Kopiec Kościuszki« (373) ustawiona na postumencie pod kloszem, przedstawiająca Naczelnika na szczycie kopca w otoczeniu ośmiu figur, dzieło i dar J. Bełtowskiego: biust gipsowy pod metal (374), popiersie Kościuszki na globie, jako podstawie, dzieło i dar Natalii z Tarnowskich Andriolowej; medalionik (170) i medalion (414) brązowe i odlewy: gipsowy (169) i żelazny (437) wszystkie cztery z podpisem Davida; medalion (171) odlew gipsowy pociągnięty ciemną farbą, owal w wieńcu, z napisem; takiż odlew biały (376) w oprawie ze szkłem; medalion galwano-plastyczny (429), według portretu Eliasza, malowanego ze szkicu Zeltnera; dwie prace Trojanowskiego: medalion brązowy (414) w ciemno-czerwony aksamit oprawny i zbiorowy medalion gipsowy, brązowany (413) Kościuszkę, Kilińskiego i Głowackiego przedstawiający; medalion gipsowy (173) tablicę pamiątkową wyobrażającą z domu

Kościuszki w Solurze; statuetka porcelanowa (172) Kościuszkę w czamarze; przycisk z różowego marmuru w kształcie obeliska (375) z profilem Naczelnika na froncie. (Patrz w dziale »Przedmiotów pamiątkowych« popiersie Kościuszki Nr. 168).

**Obrazy.** Na ścianie lewej: Sześć szkiców i rysunków tuszem J. P. Norblina, ze zbiorów Leonarda Chodźki: »Ogłoszenie konstytucji 3-go Maja« (263); »Kiliński na ulicach Warszawy« (134); »Bitwa pod Maciejowicami« (135); »Kościuszkę po bitwie Maciejowickiej ranny na noszach« (136); »Bitwa pod Zieleńcami« (132); »Widok Pragi podczas szturm 4 listopada 1794 r.« (137). Nadto w grupie tej: »Zakończenie bitwy pod Maciejowicami« (264), rysunek tuszem i akwarelą K. Neimke'go, według wzorów Norblina i »Kościuszkę na koniu dający jałmużnę starcowi« (123); obraz olejny J. Malińskiego z 1851 r.

W kurytarzyku: sześć nabytych przez Muzeum obrazków olejnych, przedstawiających plan boju Racławickiego, malowanych z natury przez Maryana Wawrzenieckiego: »Widok wsi Janowiczek i Racławic oraz góry Zamczysko od południa w 1892 r.« (126); »Widok na pozycję Rosyan oraz na rozorywaną właśnie mogiłę« (127); »Widok na pozycję Rosyan z za lasu Janowskiego, od dworu Zdziemierzyckiego« (128); »Droga prowadząca od wsi Janowiczki do wsi Zdziemierzyce« (129); »Mogiły na polach zdziemierzyckich« (130); »Widok wąwozu przecinającego pole bitwy«. Do powyższych wymienionych obrazów, jako objaśnienie tychże: pięć rysunków schematycznych tuszem

wraz z planem boju (138—42), także roboty M. Wawrzeńskiego.

Na ścianach pomiędzy oknem a wejściem: wyobrażenie herbu Kościuszki *Roch Tertio* (131) wśród emblematów, akwarela na kartonie; dwie prace olejne Edyty W. Cook: pomnik Kościuszki w West-Point (124); widok ogrodu Kościuszki tamże (125). Ponad drzwiami szkic tuszowy Norblina »Szturm Pragi« (262). (Patrz w dziale »Przedmiotów pamiątkowych« obraz Casanovy Nr. 133).

**Varia.** Pomieszczone na sali: malowidło dekoracyjne (184) klejowemi farbami, w płusz oprawne, głąb niszy zajmujące z popiersiem Kościuszki na tle zamku rapperswilskiego [służyło za ornament sali w czasie międzynarodowego obchodu Kościuszkowskiego w dniu 14 maja 1894 roku w Zürichu]; dwie obok łóżka zawieszane chorągwie: z lewej (44) jedwabna, ciemno-niebieska, olejno malowana, upominek młodzieży z Bostonu dla uczestników rewolucyi z 1830 roku, z podobiznami: Waszyngtona, Kościuszki (pośrodku) i Lafayette'a; z prawej: kopia raclawickiej chorągwi kosynierów z napisem: »Żywią i bronią«; na łóżku wieniec (35) laurowy z białemi wstęgami i datą: »Maj 1898«, dar Amerykanek; w głębi sali nad biustem Naczelnika drzewo genealogiczne (68) rodu Kościuszków, kopia z oryginału na pergaminie z XVIII wieku, wykonana przez Rychlewicza w 1893 r., sprawdzona przez Tadeusza Korzonia; złożona na etażerce: »Księga pamięci, założona przez nową emigracyę polską z 1864 r., na uczczenie ro-

cznicy zgonu Tadeusza Kościuszki... przy uroczystości w Solurze 15 października 1864 r. odbytej»; w kurytarzyku, wspólną ramą objęte fotografie (2001): Verdi'ego, Boito'a i członków rodziny Morosinich z dodaniem fotografii Emilii Zeltnerówny), za których wstawieniem się i zgodą serce Naczelnika na własność przeszło muzealną.

Z okazji pośrednio dotyczących Kościuszki, w rzeźbie na sali: metalizowany biust gipsowy (177) Piotra Józefa Zeltnera, w stroju rzymskim; statuetka (174) Bartosza Głowackiego, wspartego na kosie; dwa medaliony gipsowe David'owskie we framudze okna: (178) Waszyngtona i (179) Lafayette'a; na etażerze: wizerunek pomnika Waszyngtona, matryca do medalu gipsowa. Z malowideł i rysunków: na sali: portret sangwiną Jana Starego (967), wieśniaka z okolic Krakowa, towarzysza broni Kościuszki, sportretowanego w wieku 103 lat, przez Franciszka Tepe w 1875 r., z własnoręcznym artysty objaśnieniem; niewiadomego pędzla portret akwarelowy księcia Józefa Poniatowskiego (266) w stroju jeneralskim, z blond włosami; portrecik akwarelowy Bartosza Głowackiego (?) (268) z brodą, w kontuszu i czarnej konfederatce; portret akwarelowy księcia Józefa Poniatowskiego (404) na koniu z podpisem: »G. Sandberg 1812«; portret Niemcewicza (265), malowidło olejne, przedstawiający poetę w wieku podeszłym na lasce wspartego; portret tegoż (430), rysunek tuszem, przez Józefa Jeżowskiego w 1831 r., na pamiątkę wspólnego pobytu na wygnaniu profesora

rowi Afzeliusowi z uniwersytetu finlandzkiego ofiarowany; rysunki kredkowe Kurowskiego: portret generała Dąbrowskiego (270) i portret generała Kniaziewicza (269). W gablocie miniatury: Józefa Warzeckiego (272); Józefa Wodzickiego (271) i Kilińskiego (426).

Obejmuje nadto zbiór kościuszkowski: bogate archiwum rękopiśmienne, osoby i rodziny Naczelnika dotyczące (w tem kilkadziesiąt jego autografów), paręset sztychów i rycin i komplet niemal asygmat z 1794 roku.

### **Pokój Kopernika.**

Przejsście kurytarzykiem prowadzi bezpośrednio z pokoju »Kościuszki« do pokoju »Kopernika«. Zgromadzony w nim zbiór okazów, z natury rzeczy skromniejszy ilością ich i dobozem, posiada opracowany przez d-ra Jana Roszkowskiego katalog, drukowany w 1899 r. w »Kosmosie« a w osobnej w 1900 r. oddzielnie wydany. Do katalogu tego odsyłając pragnących zapoznać się ze szczegółami, tu jedynie na wyróżniające się okazy zwracamy uwagę.

W gablocie, tuż od wejścia na lewo ustawionej, medale mieszczą się i medaliony. Wyróżnia się tu medalion brązowy, głowę (po ramiona) przedstawiający Kopernika (6). Dziełem jest francuskiego rzeźbiarza Isabeau z 1859 r., w jednym tylko egzemplarzu dla artysty-autora w pracowni ongi Ecka i Duranda odlany; matryca uległa zniszczeniu w 1890 r.

Darem jest H. Bukowskiego, a pochodzi ze zbiorów p. Obryckiego z Paryża.

W grupie rycin i prac oryginalnych, ponad gablotą zawieszonych, wyliczamy: miedzioryt Falcka, popiersie Kopernika w owalu, w którym piórem wypisano: »Nicolaus Copernicus« (14). Jedno to z pierwszych odbić, a trzy jeno podobne egzemplarze znane są, prócz muzealnego: w Muzeum duńskim, w Kopenhadze, w Bibliotece narodowej paryskiej i w zbiorach ks. Czartoryskich w Krakowie, ten ostatni nabyty na wencie u Didota w 1877 r. za 400 fr. Egzemplarz muzealny kupił H. Bukowski w Szwecyi za 560 fr. Dzieła oryginalne stanowią tu: portret Kopernika na porcelanie (3), malowany przez A. Homo, przedstawiający astronoma w pracowni jego i portret tegoż (4), wykonany przez niewiadomego artystę ołówkiem.

Szafa obok mieści: w górnej, oszklonej części: druki kopernikiana z nieliczną przymieszką dzieł astronomicznych postronnych. Zbiór ten, wiele stosunkowo posiadający rzadkich druków, t. z. »białych kruków«, nie wymienionych ani u Polkowskiego, ani u Żebrawskiego, ani nawet w bibliografii Estreichera, obejmuje około 200 numerów, z czego na wiek XV (inkunabuły) jeden, na XVI dziewięć, na XVII trzydzieści cztery, na XVIII dziewięć przypada. Tu wymieniamy jeno dwa pierwsze wydania: norymberskie z 1643 i bazylejskie z 1646 r. dzieła Kopernika: *De revolutionibus orbium coelestium*. W części dolnej szafy zbiór sztychów i litografii. Szczyt jej zdobią globusy, na



wrębie zaś konsoli: biust Kopernika (4) z gliny, przez Orłowskiego według T. Rygiera wykonany; podobizna pomnika Kopernika w Warszawie (5), odlew bronzowy; posążek gliniany Galileusza (1), przez Orłowskiego wedle Rygiera.

Na drugiej z rzędu ścianie, na półkach posążki z gliny, tychże, co poprzednie autorów: po lewej: Artura Wołowskiego (2), po prawej Kopernika (3). Środkiem: medalion gipsowy (8) przedstawiający w płaskorzeźbie Kolumba i Kopernika, uczciły nim Stany Zjednoczone 400-letnią rocznicę pierwszego, a 350-tą drugiego.

Na biurku, pod grupą powyższą zegar: na marmurowej podstawie, bogato zdobnej w bronzowe girlandy, u góry alegoryczna postać »czasu«: kobieta opierająca się o glob ziemski; po bokach u dołu dwa bronzowe medaliony, na prawym Kopernik, na lewym Galileusz. Darem jest jednego ze skandynawskich przyjaciół Polski, H. F. Antella.

Na ścianie głównej, trzy olejne portrety: portret Mikołaja Kopernika (1), kopia z olejnego obrazu, znajdującego się na wieży sztrasburskiej, malowanego w roku 1570 przez Tobiasza Sztymera, z autografu Kopernika; portret tegoż (2) podług Falcka, malowany na płótnie przez niewiadomego artystę; portret ojca astronoma, Mikołaja, kopia z olejnego obrazu, przywiezionego z Torunia przez Jana Broscjusza w r. 1614, przechowywanego w Bibliotece Jagiellońskiej.

We framudze okna na pulpitych złożono: z le-

wej warszawskie wydanie (Baranowskiego) z 1854 r. dzieł Kopernika; z prawej tekę portretowymi sztychami astronoma wypełnioną.

Do przedmiotów poza obrębem ścisłej wystawy kopernikowskiej stojących, należą tu: w szafie pomieszczone przyrządy astronomiczne, które ongi Sniadekiemu służyły; i ustawione na pokoju: helioskop po Adamie Prażmowskim i dwie lunety po Krystynie Ostrowskim.

## KRUŻGANKI.

Z pokoju Kopernika, skrajem głównej sali bibliotecznej a dalej: pokojami dzienników umarłych i żywych, przechodzimy do rodzaju przedsiionka krużgankowego. Mieszczą się w nim najrozmaitsze okazy pochodzenia i treści przeważnie obcych, w darze złożone Muzeum i w tym charakterze przechowywane. Znalazł się tu nawet skalp indyjski, zbiór okazów mineralogicznych, wazony z porcelany sewrskiej i t. p. i t. p. Historyczną pamiątkę, na wspomnienie zasługującą, wymieniamy tu: chorągiew (1915) przez młodzież francuską akademickiemu legionowi wiedeńskiemu w r. 1848 złożoną.

W połowie samych krużganków, przyozdobionych bronzowanemi z gipsu medalionami królów polskich (dzieło Władysława Czarnomskiego), chorągiewkami i herbowemi tarczami miast polskich, krypta mieści się, w której pierwotnie przechowywano serce Kościuszki. Świadczy o tem marmurowa ponad

wejściem tablica ze złożonym napisem: »Na pamiątkę odzyskania dla Polski serca Tadeusza Kościuszki w dniu 15 października 1895 r.« i dwie po bokach tablicy k o s y raclawickie.

### TRZECIE PIĘTRO.

Z sali bibliotecznej przez drzwi oszklone na trzecie przechodząc piętro, mijamy na lewo dwa górskie widoki (2064—65) Piotrowskiego, a dalej, wzdłuż schodów rozpięte małowidło chińskie (2155) na jedwabiu z XVI wieku. W wolnej między dwoma działami schodów przestrzeni: naturalnej wielkości marmurowy posąg Kopernika (1655), dzieło Brodzkiego i dwie w gipsie płaskorzeźby pory roku przedstawiające. W górnym przedziale schodów: małowidło stare, pochodzące z Oleska: »Odsiecz Wiednia« (1734).

W przedsieniu, w lewo, adres spotykamy, w złożoną oprawny ramę, w dniu 1 stycznia 1852 r. księżnie Kunegundzie Gedroyé w Paryżu przez emigrację ofiarowany, portretem ojca jej i współczesnych mu znakomitości polskich zdobny. Na czele licznych, na adresie tym podpisów, podpis widnieje Mickiewicza, którego osobie poświęcono, tuż obok leżący pokój.

### Pokój Mickiewicza.

Urządzony na modłę opisanych wyżej pokojów Kościuszki i Kopernika, mieści pamiątki po wieszczu,

autografy jego, ikonografie, literaturę i archiwum, wraz z częścią materiałów do dziejów Towiańszczyzny. Zbiór powyższy posiada, oprócz w 1898 r. wydanego katalogu, katalogi kartkowe dla każdego w nim działu. I tu zatem, do katalogów po szczegółowe informacje odsyłając, ważniejsze tylko omawiamy okazy, rozpoczynając od gabloty, środek pokoju zajmującej.

**Gablota.** Szczytową na niej szafkę pamiątki osobiste po Mickiewiczu wypełniają: dwie wiązanki włosów poety (1); posążek Matki Boskiej (2), wyrzeźbiony przez chłopca polskiego, własność ongi wiejszcza; pióro orle (3) ofiarowane mu przez Serbów; kałamarz z różowego alabastru (4); fajka z pianki (5); chustka jedwabna (6); fez z czerwonej pilśni wełnianej, z kutasem z niebieskiego jedwabiu (7); kawałek obicia trumny z ponsowego aksamitu (8) i blacha z tejsze (9).

Poniżej, we właściwej gablocie, naczelne zajmują miejsce autografy poety: teka, obejmująca ich około 50-ciu, listów przeważnie; osobno wystawiono, na kartce szarego papieru, po obu stronach zapisanej (1) skreślone: Sonet »Do Niemna« i Wiersz »Do malarza«; album »Josephine 1831« (30), w którym wśród zbioru autografów, na karcie 6-tej: »Ciemno wszędzie, głucho wszędzie...« i podpis Mickiewicza; Kurs literatury słowiańskiej (29), lekcya 25-go stycznia 1841 r., rękopis Feliksa Wrotnowskiego, z poprawkami i dopiskami własnoręcznemi Adama; Poezye Adama Mickiewicza. Poznań 1828 (28) tt. 5 (we dwu), w których w t. III-cim na str. 96, 97, 98, 110,



Pokój Mickiewicza.

111, 112, 113, 122 poprawki korektorskie ręką poety; w t. V-tym zaś, doklejona na końcu karta, z autografem z lat dziecińczych Adama Mickiewicza, t. j. alfabet duży i mały, oraz próba napisania całej sentencji i podpisu, jak objaśnia uwaga: »pod guwernerstwem Antoniego Bernatowicza« wykonane. [Alfabet, znaki wodne, atrament i gatunek papieru, tego najstarszego może z autografów wieszczą, sprawdzone przez Napoleona Milicera, autentyczności są niewątpliwiej]. Na innym druku, a mianowicie na wydaniu petersburskiem *Poezyi*, z 1829 r. w tt. 2 (29), widnieje w t. 2-gim, na stronie 1-szej, dedykacja własnoręczna Adama Mickiewicza dla Leonarda Chodźki.

Między rękopisami i utworami, w związku jeno stojącemi z Mickiewiczem, wymieniamy: rękopis Tomasza Olizarowskiego »Konfederatów Barskich« (31); notaty z kursu literatury słowiańskiej Władysława Platera (33); notes Seweryna Goszczyńskiego (53) zawierający mowy, nauki, pisma i dokumenty w sprawie Towianizmu, z jedną z odezów Mickiewicza; zeszyt z zapiskami Goszczyńskiego (168), zatytułowany »Niektóre rozmowy z Adamem Mickiewiczem«; egzemplarz »Dziadów«, Część III (217), litografowany w tajnej drukarni przez młodzież uniwersytecką około 1860 r. w Moskwie; dwutomowy zbiór 228-miu ilustracyi do »Pana Tadeusza« (32), dzieło W. Smokowskiego, piórkiem i tuszem wykonane.

Z pomieszczonego w gablocie zbioru medali, prócz medali i medalionów, bitych na stulecie poety i odsłonięcie pomnika warszawskiego, wyróżniamy:

medalion brązowy (237), wykonany przez Rossel'a, głowy: Mickiewicza, Michelet'a i Quinet'a przedstawiający. [Medalionu tego istnieją tylko trzy egzemplarze: drugi znajduje się u syna poety, trzeci w bibliotece Kolegium francuskiego, ofiarowany jej przez panią Michelet. Egzemplarz muzealny darem jest H. Bukowskiego, za pośrednictwem p. H. Obryckiego z Paryża].

W oszklonej szafce, za podstawę służącej gablocie, o dwóch przedziałach, lewym i prawym: teki spoczęły archiwum obejmujące Mickiewiczowskie, w rękopisach i drukach ulotnych, ikonografię poety i część materiałów do dziejów towiańszczyzny, z papierów przeważnie Goszczyńskiego. Ponadto w lewym przedziale: dwa medaliony (236), odlewy warszawskie, z których jeden »Gerwazego i Protazego« przedstawia, drugi »Zosię«; dwie płyty miedziane (275) z rysunkiem Wacława Szymanowskiego, które służyły do odbicia okładzin programu z obchodu paryskiego stułetniej rocznicy urodzin wieszczka; takąż płytę (239), użytą do odbicia portretu Mickiewicza, przez Croustelle'go, według rysunku Lelewela rytą; trzynaście płyt z drzewa bukszpanowego (240) do drzeworytów Jana Tysiewicza, ilustrujących »Konrada Wallenroda« i »Grażynę«.

**Szafa oszklona**, róg pokoju zajmująca, mieści literaturę mickiewiczowską: wydania dzieł wieszczka, tłumaczenia dzieł tych, opracowania osoby jego i utworów dotyczące i część druków z dziejami towiańszczyzny złączonych.

**Portrety.** Z rozwieszonych po ścianach sztychów, fotografii i podobizn, wymieniamy poniżej jedynie

utwory oryginalne: na małej kartce białego, grubego papieru, wykonane piórką, dzieło spotykamy Lelewela: popiersie Mickiewicza w wieku młodzieńczym (227), bez zarostu, w wysokim kołnierzyku, z chustką na szyi, włos bujny, pod rysunkiem cyfry: »A. M.« i w dwóch wierszach uwaga: »chustka, kamizelka, frak czarny, płaszcz brun«; portret olejny Mickiewicza (279) przez Wł. Ciesielskiego; portret Zofii Szymanowskiej (226) ołówkiem, na szarym papierze; portret Mickiewicza (228) kredką, na płótnie, w naturalnej wielkości, przez Leopolda Horowitza; portret olejny Mickiewicza (292) w miniaturze, przez Wł. Ciesielskiego; kopia Grottgerowskiego portretu Mickiewicza (225), rysunek J. Słoneczewskiego; fotografia Mickiewicza (221) przez Teofila Kwiatkowskiego kolorowana, z nadpisem »Pan Adam mój«.

**Rzeźba.** Na gzemisie szafki bibliotecznej: biuścik brązowy poety (235) przez Chardigny'ego; medalion owalny, brązowy (260), przez A. Huguenin'a. Na pokoju: szkic z gipsu brązowanego do tablicy pamiątkowej dla uniwersytetu lozańskiego (261), jeden z projektów, przez panią Hannę Pojawską; na postumencie popiersie Mickiewicza wielkości naturalnej, (262), w odlewie gipsowym, dzieło Jana Piszczka. Na ścianie okno poprzedzającej: medalion w ramie, gipsowy (236), utwór Cypryana Godebskiego z 1856 r.; dwa egzemplarze metalowego odlewu medalionu (217), przez Dawida w Wajmarze wykonanego. Narożnik pokoju, poza oknem, biust zajmuje wielkości naturalnej (230) z gipsu, pod metal, na postumencie,





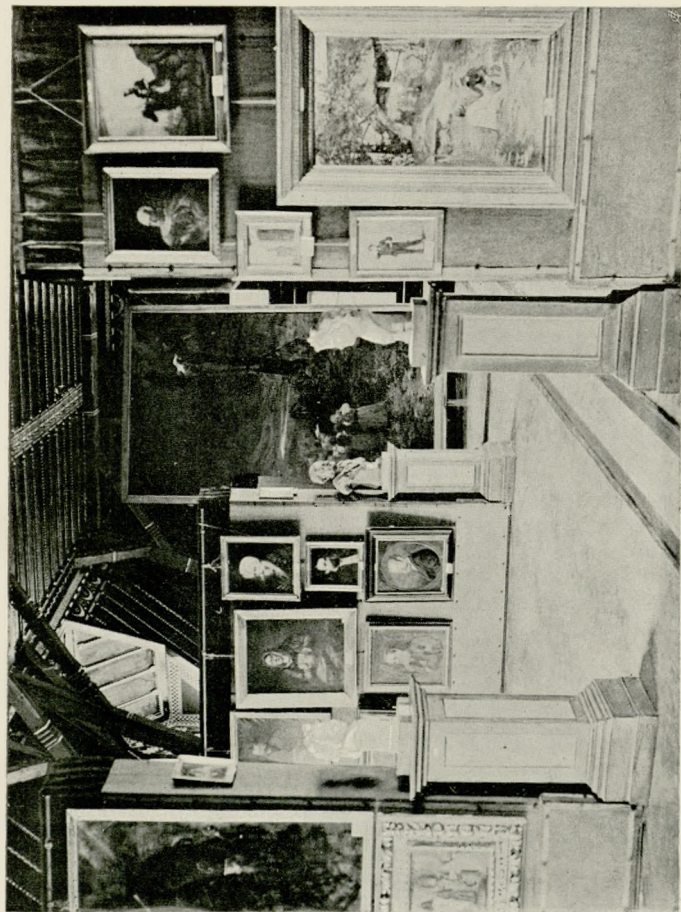
Portret Mickiewicza przez Leopolda Horowitza.

dzieło Davida z 1835 r.; ponad nim, na ścianie odlew gipsowy medalionu w ramie (263), utwór Zofii Bukowskiej. Dalej kolejną: medalion brązowy w ramie (231) roboty Davida; medalion (248) w odlewie warszawskim z 1890 r.; medalion brązowy (232), dzieło Franciszka Tepy. W rogu i opodal, na dwóch półceczkach ustawiono: na pierwszej: posążek gipsowy poety (233) roboty Barącza; na drugiej: biuścik brązowy (234), dzieło Wiktora Brodzkiego. Dołem zamieszono model tablicy pamiątkowej uniwersytetu lozańskiego, w gipsie brązowanym, dzieło A. Huguenin'a (259).

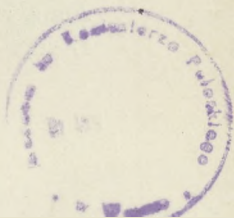
### Galerya obrazów.

Z »pokoju Mickiewicza«, kierując się przedsiönkiem i minawszy ustawiony w rogu stary kociołek miedziany kościelny, z czterema ewangelistami i ozdobami w srebrze, pochodzący z Galicyi, do »Galeryi obrazów« przechodzimy.

Długa na 22, szeroka na 14 metrów, całe niemal trzecie piętro wypełnia, siedmioma dużych rozmiarów potrójnymi oknami oświetlona. Na prawo i lewo, z pozostawieniem wolnego przejścia środkiem, dwa rzędy na pomieszczenie obrazów ciągnie się rusztowań, prostopadle do okien, *en epis* ustawionych, płótnem w odcieniach zielonym i czerwonym obitych. Dwa obudowane w głębi narożniki, rozrzucone tu i ówdzie stalugi, kołowrotki i około 200 rysunkami i szkicami wypełniony ruchomy bęben, zwiększają pojemność



Galerya obrazów

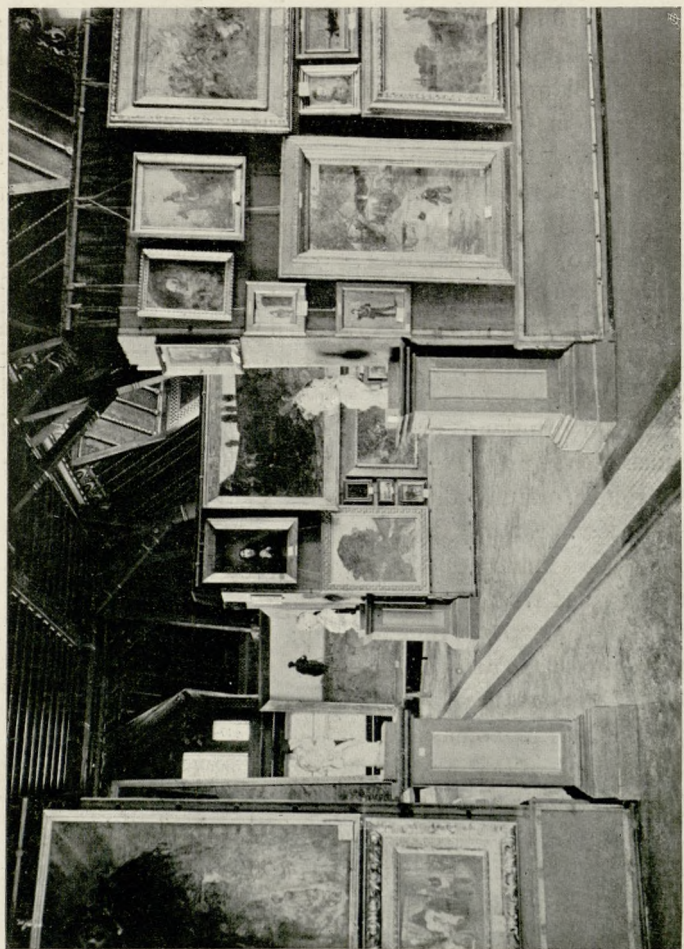


sali, po której nadto: w rogach, wzdłuż ścian i środkowego przejścia kilkadziesiąt rozstawiono okazów rzeźby.

Z wypełniających galerię dzieł sztuki, część znaczna przypada na dzieła obce, starych mianowicie szkół: włoskich, flamandzkich, niemieckich i francuskich. Z zapisów i darów otrzymane, weszły tymczasowo i o ile miejsca starczy, do składu zbiorów muzealnych, a jakkolwiek niejedną pierwszorzędną przedstawiają firmę (Van Dyck, Breughel, Dürer, Tycyan, Murillo i t. p.) i ze znanych polskich w części pochodzą kolekcji, opuszczamy je w opisie niniejszym, swojej jedynie treści poświęconym.

**Obrazy.** U wejścia, na lewo, na ruchomym kołowrotku 20 zawieszono akwarel Gembarzewskiego, z sylwetkami żołnierzy i oficerów różnej broni wojsk polskich z 1812—13 r.; opodal na sztaludze sześć akwarel: trzy typy i sceny góralskie Juliusza Kossaka; »Strzelec« Tadeusza Rybkowskiego; »Krakowiak i krakowianka« Pocięchy; »Wieśniaczka z koszem« Fabiańskiego.

Z kolei przed pierwszym stajemy rusztowaniem, po lewej stronie sali. Na przedniej jego stronie: portret W. Redlicha przez Wł. Ciesielskiego; »Epizod szturmów Warszawy r. 1831« Guilberta; »Pogrzeb hrabiny Małachowskiej w kościele św. Rocha w Paryżu«. [Obraz ciekawy ze względu na licznie sportretowaną na nim kolonię emigracyjną polską miejscową, ze Słowackim na pierwszym planie]. Studium T. Łosika »Mężczyzna w stroju z XVI w.« [Obraz nagrodzony



Galerya obrazów.



medalem przez Akademię monachijską]. »Smierć Aleksandra Sobieskiego« Wiesiołowskiego. Na krawędzi rusztowania przedniej: Studium (dwie dziewczyny) Zygmunta Sidorowicza. Na odwrotnej stronie rusztowania: portret malarza Alchimowicza, przez Ajdukiewicza; portret »Młodej damy« Abramowicza; portret Karoliny z Bauerów Władysławowej Platerowej z 1835 r.; portret Stanisława Orzechowskiego w wieku młodzieńczym; portret panny Leopoldy Kuczyńskiej, przez Andrzeja Grabowskiego; portret szambelanowej Józefiny z Uruskich, Uruskiej; studyum »Głowa dziewczyny« T. Łosika; »Dwa rywale« Wojciecha Fabiańskiego.

Do drugiego przechodząc rusztowania, na sztaludze: portret Damazego Trzczińskiego, poległego pod Ostrołęką, w mundurze oficera 2-go pułku konnych strzelców. Na przedniej stronie rusztowania drugiego: portret malarza Wł. Ciesielskiego, przez K. Alchimowicza (1876); portret Przepiórskiej, matki malarza Lucyana, przez tegoż (1860); autoportret Przepiórskiego; portret Józefa Wagnera, dyrektora drukarni Rządu narodowego, przez P. Szyndlera (1876); portret hr. Tomasza Dienheim Szczawińskiego-Brochockiego, przez hr. A. Mniszcha (1880); portret panny Komar, przez panią Stryjeńską; portret mężczyzny, przez Pruszkowskiego. Na krawędzi przedniej: »Polka modląca się na grobie poległych 1863 roku«, Bukowskiego. Na sztaludze obok: portret Jana Lambrechta, malowidło pochodzące z Żółkwi. Odwrotną stronę omawianego rusztowania utwory



Galerya obrazów.



wypełniają obce, na ścianie jedynie opodal zawieszono portret Tomasza Gąsiorowskiego z rodziną, przez Kukulara, ojca, na drzewie.

Na przedniej stronie trzeciego i ostatniego po lewej rusztowania, z pośród obcych nam dzieł sztuki, dwa tylko wymieniamy stare malowidła: »Dersław Zborowski«, kasztelan krakowski, ofiarujący się Matce Boskiej, obraz naznaczony połączonemi literami ZO i »Obleżenie Wiednia« von Oorta, dar Bukowskiego. Na odwrotnej stronie rusztowania: płótno »La bataille de Vienne 12—7-bre 1683«; wizerunek na drzewie Bolesława Krzywoustego; portret Fryderyka II; portret Franciszka I (cesarza).

W lewym, obudowanym narożniku, od frontu: trzy portrety Kazimierza Ciesielskiego, przez syna Władysława: krajobraz A. Piotrowskiego; krajobraz górski Popiela; krajobraz zimowy, nieokreślonego autora. Obok, na sztaludze, wielkich rozmiarów płótno: »Polska ukrzyżowana« A. Plauzeau, dar Bronisława Rymkiewicza. [Obraz ten w Salonie paryskim wystawiony lat temu parę, powstał pod wrażeniem prześladowań pruskich we Wrześni]. Na odwrotnej stronie narożnika: portret kobiety Budkiewicza; »Grób Langiewicza« w Konstantynopolu, przez Zarzyckiego; »Dziewczyna wiejska« Alchimowicza; kopia olejna ze sztychu Chodowieckiego »Pożegnanie Jana Calasa«; portret hr. Adama Dunin Jundziłły; portret młodzieńca, studyum Tytusa Pileckiego; portret Romana Czartoryskiego, przez Eversa; portret panien Rzewuskich, kopia Awakumowicza; »Św.



Kazimierz i Długosz Łuszczkiewicza; portret kobiety, kopia z Rubensa, przez Maksymiliana Stadnikiewicza; krajobraz swojski Miena.

Po prawej stronie sali i przedniej narożnika: »Portret więźnia«, studium T. Maleszewskiego; portret malarza, Franciszka Streita, przez Andrzeja Grabowskiego 1865 r.; »Głowa mężczyzny«, studium Wyczółkowskiego;

»Sarkofag sułtański« St. Chlebowskiego; »Męczennica Polska ukrzyżowana« W. Eliasza; »Widok Tatr« Okonia; »Widok z Karpatów« Frankowskiego; »Wallenstein«, studium Straszynskiego; »Bułgar«, studium St. Chlebowskiego;

»Kozak sułtański«, studium K. Bienkowskiego 1887 r.; scena traceniał powieszonych w czasie ostatniej wojny tureckiej przez Moskalia w Kazanlyku trzech lekarzy polskich; »Szwoleżer« na



»Polska ukrzyżowana« A. Plauzeau.

tle krajobrazu; portret mężczyzny w zbroi; portret szambelana Łukasza Uruskiego. Ku odwrotnej stronie kierując się narożnika, na sztaludze: obraz Gąsowskiego »Pasterz w landach francuskich«.

Tak odwrotną stronę narożnika, jak i pierwsze z kolei rusztowanie i przednią stronę drugiego obce wyłącznie dzieła wypełniają. Osobno jedynie pomiędzy nimi ustawione wspominamy: między pierwszym a drugim rusztowaniem w rogu: krajobraz Ciesielskiego; i między przednią a odwrotną stroną rusztowania drugiego, na sztaludze: »Głowa wieśniaka«, studyum Adryanny Stromfeldt Mikulskiej. Na stronie odwrotnej rusztowania: »Królowa męczenników« Trojanowskiego; dwa krajobrazy Ciesielskiego; obraz Antoniego Piotrowskiego: »Stracenie powstańca na wałach cytadeli warszawskiej«; »Podwórze biblioteki jagiellońskiej«, przez A. Zaleskiego. Opodal, na sztaludze miniaturowe portrety pędzla Ciesielskiego: Jeź, Wiktor Hugo, ojciec i matka artysty, wreszcie autoportret jego.

Mijając ruchomy, obudowany, sześciocienny bęben, obejmujący na kolejno pod oczy przesuwających się ścianach zbiór szkiców malarzy i rysowników polskich w liczbie około dwustu, przed ostatniem z prawej, trzeciem stajemy rusztowaniem. Z przedniej jego strony: »Głowa starca«, studyum Gotlieba; krajobraz W. Maleckiego, 1875 r.; portret Chłapowskiego; portret Eliasza, snycerza, przez Ajdukiewicza; krajobraz Wreszcza; portret kobiecy Olpińskiego: »W pracowni artystki« Słupskiego; portret

Dwernickiego, według I. Gigoux z 1835 r., wykonał W. Płanszewski w 1893 r.; »Wdowa i lichwiarz« Löfflera; krajobraz Aleksandra Świeszewskiego. Na przedniej krawędzi: »Dziadunio i wnuczek« W. Stupińskiego. Na odwrotnej stronie rusztowania: portret rycerza w zbroi; »Szyldwach przed Sera-



Stracenie powstańca na wałach cytadeli warszawskiej,  
A. Piotrowskiego.

jem« St. Chlebowskiego; »Andrus« S. Lentza; dwa obrazki Orłowskiego na blasze: »Pers« i »Kirgiz«; »Przed chatą« Wł. Tetmajera; »Bitwa pod Cudnowem« Alfonsa Borkowskiego; dwa portrety Kozakiewiczów: Antoniego, malarza i Piotra, rzeźbiarza, przez Andrzeja Grabowskiego w 1865 r.; »W zimie« Włodz. Łosia; »Zbieranie kłosów« Szer-

nera; »Włoscianka polska« Rodakowskiego z 1859 r.

Kierując się ku wyjściu, napotykamy jeszcze: w prawym narożniku sztalugę i tuż u drzwi ruchomy kołowrotek. Na pierwszej: »Wielkopolanka«, rysunek kredką Antoniego Kamińskiego z 1902 r.; portret Karola Chodkiewicza, tuszem przez Aleksandra Orłowskiego; »Polonus«, rysunek piórkiem Wojciecha Grabowskiego; typy kobiece włoskie, dwie akwarele T. Maleszewskiego; »Hiszpan z garnkiem« akwarela Fryd. Lachnera z 1887 r. Na drugim: dziewięć akwarelowych szkiców Gembarzewskiego, ze szczegółami uzbrojenia i umundurowania wojsk polskich z 1812 i 1813 roku.

**Rzeźba.** W narożnikach od wejścia: odlewy gipsowe dzieł Brodzkiego: w lewym: »Adonis u źródła« i »Chustający się Zefir«; w prawym: »Amor i Psyche« i »Polityka«.

Wzdłuż ścian, z lewej poczynając, na gipsowych podstawach, także popiersia: Łokietka, Kazimierza Wielkiego, Władysława Jagiełły, Kazimierza Jagiellończyka, Anny Jagiellonki, Zygmunta Starego, Batorego i Sobieskiego, wszystkie utworu Eliasza.

Środkiem sali, w dwóch rzędach, na sześciu postumentach, sześciu rusztowaniom odpowiadających, od lewej: »Jaś płaczący« Brodzkiego, marmur; popiersie Piotra Semenki przez Bogdańskiego, gips bronzowany; popiersie Brodzkiego, przez tegoż, marmur; popiersie Franciszka Duchńskiego, przez Wł. Pielczarskiego, z 1889 r., glina; popiersie Lu-

dwika Michalskiego, przez A. Boesch'a, gips; »Śmiejąca się Joasia«, Brodzkiego, marmur.

**Varia.** Do działu różności zaliczamy: dwa gobeliny, po dwóch stronach wejścia na salę zawieszane, własność niegdyś Karola Radziwiłła, sceny bitewne ze starożytnych przedstawiające dziejów; na sztaludze, w skórze *en relief* wytłaczana stacya kościelna »Chrystus przed Piłatem« z podpisem »Justin«; na sztaludze także portret gobelinowy kawalera orderu św. Ducha, w zbroi i z buławą w rękę, prawdopodobnie jednego z dwóch Jabłonowskich, którzy order ten posiadali; chorągiew na stole z prawej od wejścia rozłożona, przez młodzież warszawską w 1863 r. Ludwikowi Mierosławskiemu ofiarowana; w głębi zaś po lewej, także jako nakrycie stołu, makata z herbami Polski i Litwy, wyrobu pani Dybowskiej.

### **Pokój przyjaciół Polski.**

Z galeryi obrazów na lewo zwracając się przed-  
sionkiem, mijamy w rogu ustawiony zegar gdański,  
niegdyś własność klasztoru świętokrzyskiego, i wcho-  
dzimy do leżącego naprzeciw pokoju Mickiewicza, »po-  
koju Przyjaciół Polski«. Mieści on pamiątki i przed-  
mioty dotyczące osób, Polsce w ciężkiej jej doli przy-  
chylnych, dowody niektóre przychylności tej, a także  
świadcstwa naszej względem nich wdzięczności.

**W gablocie,** tuż obok wejścia na lewo: wize-  
runki i pamiątki (teczka i różaniec wraz z worecz-  
kiem) po Józefinie, królowej szwedzkiej, szczególnej



Pokój przyjaciół Polski.

opiekunce emigrantów naszych; obok w czerwonej safianowej oprawie, z monogramem królewskim po jednej, a herbem Krasińskich po drugiej, egzemplarz dzieła autora »Niebo-skiej«, Karolowi XV., przez rodzinę ofiarowany. Grupa medali, owe ze zbioru ogólnego obejmuje, które na cześć bito osób nam przyjaznych, jak i szereg fotografii, osoby te przedstawiających. Pomieszczony tu pałasz, zdobyczą jest wojenną z 1831 r. Ernesta Schantz'a, byłego huzara szwedzkiego, który następnie, jako oficer w drugim pułku ułanów naszych, zasłużył sobie na krzyż



Portret hr. T. Okszy Orzechowskiego  
Matejki.

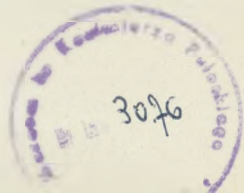
»Virtuti militari«; krzyż ten, jak i niektóre, dotyczące osoby odznaczonego nim dokumenty i pamiątki widnieją obok.

**Po ścianach pokoju:** W dziale rzeźby: biust brązowy Nordenskjölda, przez tegoż ofiarowany; biust gipsowy Montalemberta, przez H. Chapu; popiersie naturalnej wielkości księcia Hieronima Na-

poleona, przez A. Barre'go z 1853 r., gips; medalion Piusa IX-go, przez A. Tironi'ego, galwanoplastyka; medalion Waszyngtona na miedzi; medalion księdza Lamennais'go, przez Dawida, gips. W dziale portretowym: wizerunek akwarelowy Antella, ofiarodawcy zegaru, opisanego w pokoju Kopernika; portret Garibaldi'ego olejny na drzewie, pędzla Rossi'ego; portrecik ołówkiem Fergusson'a, przez d'Orsay'a z 1832 r. Z działu Varia: chorągiew jedna z dwóch, przez młodzież z Bostonu ofiarowanych bohaterom z 1831 roku (drugą opisaliśmy w pokoju Kościuszki), olejno malowana, z wizerunkiem konnym księcia Józefa Poniatowskiego w otoczeniu sztabu; adres angielski z Birminghamu, z 15 października 1832 r., ze 100.000 podpisów, złożony Polakom i Polsce, wraz z chorągwią, wspomnianą już przy opisie sali schodowej; adres kolonii polskiej z Chur, z 1865 r., dla Mateusza Rischa, prezydenta szwajcarskiego komitetu związkowego na rzecz emigracyi naszej.

### WIRYDAŹYK.

Z pokoju »Przyjaciół Polski«, kierując się w lewo, na wirydażyk przechodzimy, ponad klatką schodową, miejsce na wypoczynek zwiedzających przeznaczone. Wśród szeregu rozwieszonych tu studyów olejnych Trojanowskiego, dwa widnieją portrety: hrabiego Tadeusza Okszy Orzechowskiego, pędzla Matejki i generała Karola Kaczkowskiego, naczelnego lekarza wojsk polskich z 1831 roku, przez St. Chlebowskiego.





## SPIS RZECZY.

---

	Str.
I. <b>Część historyczna</b> . . . . .	5
II. <b>Część opisowa</b> . . . . .	20
Podwórze . . . . .	22
Przedsiónek . . . . .	24
Sala schodowa . . . . .	26
Pierwsze piętro . . . . .	32
Pokój mundurów . . . . .	52
Pokój broni . . . . .	55
Pokój Falcka . . . . .	60
Pokój Lenartowicza . . . . .	63
Drugie Piętro . . . . .	67
Biblioteka . . . . .	67
Pokój Kościuszki . . . . .	72
Pokój Kopernika . . . . .	83
Krużganki . . . . .	86
Trzecie piętro . . . . .	87
Pokój Mickiewicza . . . . .	87
Galerya obrazów . . . . .	94
Pokój przyjaciół Polski . . . . .	105
Wirydażyk . . . . .	108

---











